

Z dni historycznych obrad

W dniu 14 maja 1955 roku, w gmachu Rady Państwa w Warszawie, nastąpiło podpisanie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między uczestnikami Konferencji Warszawskiej Państw Europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.



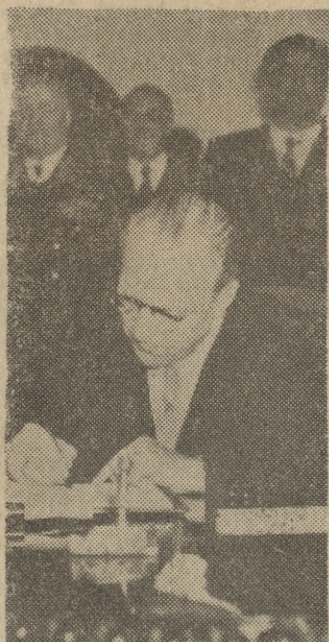
Na zdjęciu: układ podpisuje przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Nikołaj Bulganin.

CAF — Fot. Zygm. Wdowiński



Na zdjęciu: układ podpisuje prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Józef Cyrankiewicz.

CAF — Fot. Baranowski



Na zdjęciu: układ podpisuje prezes Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl.

CAF — Fot. Z. Wdowiński



1 sekundy zabrakło Polakom do zwycięstwa

WYNIKI INDYWIDUALNE XII ETAPU

1. Schur (NRD) 5:24.48
2. Klich (CSR) 5:25.18
3. KRÓLAK (POLSKA) 5:25.49
4. CHWIENDACZ (POLSKA)
5. Reinecke (NRD)
6. Czizikow (ZSRR)
7. Kruszyna (Polonia Franc.)
8. Kuźnicki (Polonia Franc.)
9. Amell (Szwecja) ten sam czas
10. Ostergaard (Dania) 5:26.18
11. GRABOWSKI (POLSKA)
12. KLABINSKI (POLSKA)
13. ten sam czas

WYNIKI DRUŻYNOWE XII ETAPU

1. NRD 16:21.28
2. POLSKA 16:21.29
3. Polonia Francuska 16:21.29
4. CSR 16:25.30
5. ZSRR 16:25.31
6. Szwecja 16:25.31
7. Dania 16:26.01
8. Belgia 16:29.33
9. Bułgaria 16:30.19
10. Rumunia 16:38.14

WYNIKI INDYWIDUALNE PO XII ETAPACH

1. Schur 55.36.51
2. Vesely 55.43.25
3. Amell 55.48.05
4. Brittain 55.48.05
5. KRÓLAK 55.48.41
6. Wierszynin 55.52.25
7. Verhelst 55.52.25
8. Zabel 55.58.10
9. Van Looveren 56.01.19
10. Pedersen 56.01.32
11. CHWIENDACZ 56.27.13
12. GRABOWSKI 57.11.33
13. KLABINSKI 57.41.30
14. KASAK 58.16.02

WYNIKI DRUŻYNOWE PO XII ETAPACH

1. CSR 167:02.40
2. NRD 167:13.06
3. Bułgaria 168:12.09
4. ZSRR 168:15.19
5. POLSKA 168:22.20
6. Belgia 168:28.27
7. Dania 168:57.37
8. Szwecja 169:05.34
9. Francja 169:59.08
10. Rumunia 170:20.33

Jednej sekundy, o którą Schur wyprzedził dziesięcioosobową czołówkę na mecie zabrakło drużynie polskiej do etapowego zwycięstwa w Łodzi. Mimo to można powiedzieć, że XII etap Wyścigu Pokoju prowadzący ze Stalinogradu do Łodzi (205 km) był wreszcie „polski”.

Polska czołówka w składzie: Królak, Chwiendacz wraz z rodakami z Polonii Francuskiej Kuźnickim i Kruszyną oraz kolarzem radziec-

kim Czyżykowem — nadawała ton jeździe przez większą część trasy. Na łódzkim stadionie Włókniarza najszybszy był lider Wyścigu, Schur, a tuż za nim ukończył etap Klich. Trzeci był Królak, a czwarty Chwiendacz. Drużynowo etap wygrał zespół NRD, przed Polską i Polonią Francuską.

UDANA UCIECZKA POLAKÓW

Ostra i emocjonująca walka rozegrała się na trasie do Łodzi. Tym razem aktywny udział wzięli w niej nasi zawodnicy i choć za późno już jest na odrobienie strat, kolarze nasi zaskakują na słowa uznania za ambitną i wytrwałą jazdę. Po starcie w Stalinogradzie kolarze biorą z miejsca ostre tempo i wkrótce stawka rozbija się na kilka odległych od siebie grup. Lotny finisz w Częstochowie (77 km) jest hasłem do ucieczki. Finisz wygrywa Chwiendacz przed Czyżykowem i Kuźnickim. Za chwilę dołączają się do nich Królak i Kruszyna i cała piątka ostro rusza naprzód. Na 90 km czołówka ma już około 3 minuty przewagi nad dużą grupą, w której jadą m. in. Klabinski i Grabowski. Schur asekuruje przez swoich kolegów, Anglik Brittain, rewelacyjny Szwed Amell i Czechosłowacy pod wodzą Veselega.

CZIZIKOW I KRÓLAK PIERWSI W PIOTRKOWIE

Na 100 km z grupy tej wysuwa się do przodu lider Schur i rozpoczyna pościg za czołówką pociągając za sobą Reineckego, Amella, Klicha i Ostergaarda. Przed Piotrkowem (155 km), zaskakuje kolarzy gwałtowna ulewa. Czołówka wyraża nieślabnie a tymczasem pogoń i drugiej piątki jest coraz bliżej i wreszcie przed mostem obie grupy łączą się. Dziesięciu kolarzy wpada na pięknie udekorowane ulice Piotrkowa. Wśród gestych tłumów w powodzi barwnych flag i

transparentów trwa walka o zwycięstwo na drugim lotnym finiszu. Wygrywa Czizikow przed Króla-kiem i Klichem.

W miarę zbliżania się do Łodzi imponująco gestnieje szpalier widzów wzdłuż trasy, a kiedy wyścig wjeżdża w ulice miasta wydaje się, że cała Łódź wyległa na trasę. Wszędzie panuje wzorowy porządek — robotnicza Łódź gorąco i serdecznie wita kolarzy. Od przedmieść, jadącym towarzyszy jeden wielki wielobarwny szpalier. Flagi, transparenty, girlandy i tłumy widzów. Na ulicach miasta odcinki gorszej nawierzchni, „kocie łby” powodują przegrupowanie czołówek, którą prowadził dotąd Królak i Chwiendacz.

4 MINUTY PRZEWAGI 10-OSOBOWEJ CZOŁÓWKI

Na stadionie Włókniarza wpada pierwsza „żółta koszulka”, to Schur. Lider wyścigu nie daje już sobie odebrać zwycięstwa i pierwszy przejeżdża linię mety, a tuż za nim Klich, Królak, Chwiendacz, Reinecke, Czizikow, Kruszyna, Kuźnicki, Amell i nieco w tyle Ostergaard. Po prawie czterech minutach drugą grupę prowadzi na metę Verhelst przed Wierszyninem, Grabowskim i Klabińskim a za nimi w sekundowych odstępach dalszych kilkunastu kolarzy. A więc na mecie jest już czterech Polaków. Szybko obliczamy wyniki. Niestety Schur i Klich mają czas o jedną sekundę lepszy od pozostałej czołówki. Sekunda ta zadecydowała o drużynowym zwycięstwie zespołu NRD przed Polską i ZSRR.

Przed przyjazdem kolarzy na mecie XII etapu rozegrano międzynarodowy mecz piłkarski między drużyną wicemistrza NRD Wismut Karl-Marx-Stadt, a miejscowym Włókniarzem. Zwyciężyli goście 2:1 (1:1).



Austria niezawisła i neutralna

Podpisanie austriackiego traktatu państwowego

WIEDEN (PAP)

Dnia 14 maja odbyła się w Wiedniu konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, którzy zebraли się w celu rozpatrzenia i podpisania austriackiego traktatu państwowego. W konferencji wziął również udział przedstawiciel Austrii.

Związek Radziecki był reprezentowany na konferencji przez ministra spraw zagranicznych W. M. Mołotowa, Stany Zjednoczone — przez sekretarza stanu Dullesa, Anglia — ministra spraw zagranicznych Macmillana, Francja — ministra spraw zagranicznych — Pinaya, Austria — ministra spraw zagranicznych Figla.

Przewodniczył W. M. Mołotow. Zaproponował on, aby

rozpocząć obrady od rozpatrzenia ewentualnych uwag do tekstu traktatu. Dulles, jak również Pinay i Macmillan oświadczyli, że proponują przyjęcie tekstu traktatu, przygotowanego na konferencji ambasadorów czterech mocarstw. Jednakże Figl oświadczył, że rząd austriacki prosi o skreślenie z tekstu traktatu trzeciego akapitu wstępu, dotyczącego udziału Austrii w minionej wojnie.

W. M. Mołotow stwierdził, że delegacja radziecka nie sprzeciwia się propozycji delegacji austriackiej, jeżeli zgodzą się na to również pozostałe delegacje.

Dulles, Pinay i Macmillan oświadczyli, że nie sprzeciwiają się propozycji Figla.

Przewodniczący W. M. Mołotow podkreślił, że ministrowie spraw zagranicznych USA, Francji i Anglii zgodzili się na to, by Austria ogłosiła deklarację neutralności na wzór Szwajcarii. Mówca wskazał, że byłoby również pożądane, by cztery mocarstwa złożyły deklarację w powyższej sprawie. Odczytał on następujący radziecki projekt tego rodzaju deklaracji:

DEKLARACJA RZĄDÓW ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH, STANÓW ZJEDNOCZONYCH, ANGLII I FRANCJI

„Rządy Związku Socjalistycznych Republik Radziec-

Dziś

o godz. 15 przed aulą Uniwersytetu Poznańskiego odbędzie się wielki wiec

w związku z uchwałami Konferencji Warszawskiej.

Pozn. Zakłady Środków Odżywczych wykonały plan 6-letni

Coraz więcej poznańskich zakładów pracy melduje o przedterminowej realizacji zadań planu 6-letniego.

W dniu wczorajszym o całkowitym wykonaniu zadań sześciolatki zameldowały Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych, których załoga przewidywała wykonanie planu na koniec maja br. Całkowita realizacja zadań na dwa tygodnie przed przewidywanym terminem stała się możliwa dzięki stosowaniu nowoczesnych metod pracy, skróceniu cyklu produkcyjnego oraz zastosowaniu wielu wniosków i usprawnień racjonalizatorskich. Przedterminowa realizacja zadań planu 6-letniego pozwoliła na dodatkowe wyprodukowanie wyrobów wartości 1200 tys. zł.

19 maja br. VII sesja Sejmu PRL

Na porządku dziennym sprawa ratyfikacji układu 8 państw

WARSZAWA (PAP)

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przedstawił Radzie Państwa wniosek o ratyfikację układu z dnia 14 maja 1955 roku o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką.

Rada Państwa postanowiła sprawę ratyfikacji powyższego układu wnieść pod obrady Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W związku z tym Rada Państwa zwołała na dzień 19 maja 1955 r. VII sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wniosek o ratyfikację został przesłany do Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych, która odbędzie swe posiedzenie w dniu 18 maja br. o godzinie 12.

kich, Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii oraz Republiki Francuskiej oświadczają niniejszym, że Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja będą uznawać i respektować stałą neutralność Austrii na wzór tej, jakiej przestrzega Szwajcaria w stosunkach z innymi państwami.”

Dulles stwierdził, że uważa za rzecz pożyteczną, iż delegacja radziecka przedstawiła projekt deklaracji czterech mocarstw. Dulles zastrzegł się jednak, że określi swoje stano-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Dnia 14 maja 1955 roku odbył się w Warszawie, na placu Dzierżyńskiego, wiec ludności stolicy z udziałem delegacji rządowych uczestniczących w Warszawskiej Konferencji Państw Europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Na zdjęciu: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. Bulganin i I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut pozdrawiają uczestników manifestacji.

CAF — Fot. Baranowski

Depesza z okazji podpisania austriackiego traktatu państwowego

DO JEGO EKSCIELENCJI PANA DR JULIUSA RAABA KANCLERZA ZWIĄZKOWEGO REPUBLIKI AUSTRII

WIEDEN

Z okazji podpisania traktatu państwowego, przywracającego Austrii suwerenność i niezawisłość, przesyłam rządowi związkowemu republiki Austrii oraz narodowi austriackiemu serdeczne gratulacje w imieniu narodu polskiego i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Naród polski powitał z zadowoleniem i sympatią ten doniosły akt, otwierający przed Republiką Austrii, jako państwem pokojowym i neutralnym, szerokie możliwości swobodnego rozwoju.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w pełni popiera zadania stawiane przez rząd związkowy Republiki Austrii stanowisko całkowitej neutralności w stosunkach międzynarodowych, które sprzyjać będzie zacieśnieniu przyjaznej współpracy między Republiką Austrii i Polską Rzeczpospolitą Ludową.

Proszę przyjąć, Ponie Kancelarzu, życzenia dalszego rozwoju wolnej i suwerennej Austrii na drodze pokoju i demokracji.

JÓZEF CYRANKIEWICZ
PREZES RADY MINISTRÓW
POLSKIEJ
RZECZYPOSPOLITEJ
LUDOWEJ

Osiągnięto porozumienie co do celów i metod Konferencji Wielkiej Czwórki

WIEDEN (PAP)

W dniu 14 maja odbyło się w Wiedniu spotkanie między ministrem spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowem, sekretarzem stanu USA J. Dullesem, ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii H. Macmillanem i ministrem spraw zagranicznych Francji A. Pinayem. Ministrowie postanowili opublikować po tym spotkaniu następujący komunikat:

W toku rozmów, ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, Anglii i Francji osiągnięto ogólne porozumienie co do celów i metod konferencji szefów rządów ZSRR, USA, Anglii i Francji. Szczegóły tej sprawy są nadal rozważane.

Sukces Poznańskiego Młodzieżowego Domu Kultury na wystawie w Indiach

Od 30 lat pielęgnuje się w Indiach tradycję wystaw i konkursów dziecięcych. W tym roku wystąpiły prace również i kraje demokracji ludowej. Polskę reprezentują ekspozyty z Pałacu Młodzieży w Stalino-gradzie i Młodzieżowych Domów Kultury Warszawy i Poznania.

Ministerstwo Kultury i Sztuki wraz z Ministerstwem Oświaty zakwalifikowało z Poznańskiego MDK — 12 prac.

W tych dniach nadeszła z Indii wiadomość, że polskie ekspozyty zdobyły dotąd 9 nagród i 3 wyróżnienia.

Memorandum o wynikach rokowań między delegacją rządową Związku Radzieckiego a delegacją rządową Republiki Austriackiej

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłosiła następujące memorandum o wynikach rokowań między delegacją rządową Związku Radzieckiego a delegacją rządową Republiki Austriackiej:

I.

W toku omawiania w Moskwie w dniach 12—15 kwietnia 1955 roku sprawy jak najszybszego zawarcia austriackiego traktatu państwowego delegacja radziecka i delegacja austriacka osiągnęły porozumienie co do tego, że biorąc pod uwagę oświadczenia złożone przez członków rządu radzieckiego — zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa oraz zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikołajana, — kanclerz federalny Austrii inż. Julius Raab, wicekanclerz dr Adolf Schaerf, minister spraw zagranicznych dr inż. Leopold Figl, podsekretarz stanu dr Bruno Kreisky zatroszczą się o to, by w związku z zawarciem austriackiego traktatu państwowego austriacki rząd federalny podjął następujące decyzje i kroki:

1 W duchu deklaracji złożonej przez Austrię na konferencji berlińskiej w 1954 roku a dotyczącej nieprzyłączania się do sojuszków wojskowych i niezwalania na zakładanie baz wojskowych na swoim terytorium, austriacki rząd federalny ogłosi deklarację w formie nakładającej na Austrię zobowiązanie międzynarodowe, że Austria przestrzegać będzie stale takiej neutralności, jakiej przestrzega Szwajcaria.

2 Austriacki rząd federalny, zgodnie z postanowieniami Konstytucji Federalnej, przedstawi tę deklarację w parlamencie austriackim w celu powzięcia decyzji w tej sprawie bezpośrednio po ratyfikowaniu austriackiego traktatu państwowego.

3 Rząd federalny podejmie wszelkie odpowiednie kroki, aby deklaracja zatwierdzona przez parlament austriacki uzyskała międzynarodowe uznanie.

4 Austriacki rząd federalny powita z zadowoleniem zagwarantowanie przez cztery wielkie mocarstwa integralności i nienaruszalności austriackiego terytorium państwowego.

5 Austriacki rząd federalny zwróci się do rządów Francji, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, by wzięły udział w takiej deklaracji o gwarancjach ze strony czterech wielkich mocarstw.

6 Po przekazaniu Austrii aktywów niemieckich w radzieckiej strefie okupacyjnej, rząd federalny podejmie kroki, aby uniemożliwić przejęcie tych aktywów przez obcych obywateli, w tym również przez osoby prawne prawa cywilnego lub publicznego. Zatrąca się on o to, aby w stosunku do osób, które pracowały w byłych przedsiębiorstwach USIA, przedsiębiorstwach byłego radzieckiego zarządu naftowego, towarzystwa akcyjnego OROP i DDSG nie stosowano żadnej dyskryminacji.

II.

Zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, W. M. Mołotow i A. I. Mikołaj, biorąc pod uwagę deklarację austriackiej delegacji rządowej, złożonej w imieniu rządu radzieckiego następujące oświadczenia:

1 Rząd radziecki gotów jest niezwłocznie podpisać austriacki traktat państwowy.

2 Rząd radziecki wyraża zgodę na to, aby wszystkie wojska okupacyjne czterech mocarstw zostały wycofane z Austrii po wejściu w życie traktatu państwowego, nie później niż 31 grudnia 1955 roku.

3 Rząd radziecki uważa artykuły 6, 11, 15, 16 b i 36 za przestarzałe lub zbędne i gotów jest zgodzić się na skreślenie tych artykułów. Jednocześnie rząd radziecki gotów jest pominąć artykuł 48 b z tym jednak, że Austria zrezygnuje

jednocześnie z roszczeń wobec Związku Radzieckiego z tytułu tzw. „cywilnych wydatków okupacyjnych”. Będzie on ponadto popierał wysiłki rządu austriackiego, zmierzające do dalszych ewentualnych zmian projektu traktatu państwowego oraz wyraził zgodę na te zmiany. Uzgodniono jednak, że rokowania w sprawie zawarcia austriackiego traktatu państwowego między czterema mocarstwami a Austrią nie powinny być bez potrzeby przewlekane w wyniku propozycji dotyczących zmiany traktatu.

4 Rząd radziecki gotów jest uznać deklarację o neutralności Austrii.

5 Rząd radziecki gotów jest uczestniczyć w zagwarantowaniu przez cztery wielkie mocarstwa integralności i nienaruszalności austriackiego terytorium państwowego na wzór Szwajcarii.

III.

W wyniku przeprowadzonej wymiany poglądów strony ustaliły, co następuje:

O DOSTAWACH DLA ZSRR TOWARÓW TYTUŁEM EKWIVALENTU ZA PRZEKAZYWANE AUSTRII ZGODNIE Z TRAKTATEM PAŃSTWOWYM (ARTYKUŁ 35*) PRZEDSIĘBIORSTWA RADZIECKIE W AUSTRII.

1 Rząd radziecki gotów jest — zgodnie z deklaracją złożoną przez Austrię na Konferencji Berlińskiej w 1954 roku, przyjąć równowartość wymienionej w artykule 35*) traktatu państwowego globalnej sumy 150 milionów dolarów amerykańskich całkowicie w dostawach towarów austriackich.

2 Delegacja radziecka przyjmuje do wiadomości oświadczenie delegacji Austrii, że otrzymała przez nią od delegacji radzieckiej lista towarów, uznana została za podstawę, i że w związku z tym, najpóźniej do końca maja br. przybędą do Moskwy pełnomocnicy rządu austriackiego.

3 Delegacja radziecka przyjmuje do wiadomości oświadczenie delegacji Austrii, że rząd austriacki powoła specjalną komisję, która zajmie się terminową dostawą dla Związku Radzieckiego towarów należących do listy, w uzgodnionych rozmiarach, na łączną sumę 150 milionów dolarów amerykańskich, po 25 milionów dolarów rocznie.

4 Delegacja austriacka wyraża gotowość zapewnienia przedstawicielom odbiorcy radzieckiego możliwości kontrolowania i przyjmowania towarów — przeznaczonych na dostawy dla Związku Radzieckiego na poczet wymienionej sumy. Zakłada się, że dostawy towarów będą dokonywane według cen światowych; franco granica austriacka. Ceny i ilość towarów ustalane będą przez strony co roku na trzy miesiące przed rozpoczęciem następnego roku.

Bank austriacki wyda weksle gwarancyjne dla zabezpieczenia dostaw towarów na ustaloną w traktacie państwowym z Austrią sumę w wysokości 150 milionów dolarów amerykańskich. Weksle banku austriackiego będą zwracane w miarę spłacania dostawami towarowymi wymienionej w nich sumy.

*) W ostatecznym tekście traktatu państwowego — art. 22

O PRZEKAZANIU AUSTRII NALEŻĄCYCH DO ZSRR PRZEDSIĘBIORSTW NAFTOWYCH W AUSTRII

1 Delegacja radziecka przyjęła propozycję delegacji Austrii, iż w formie zapłaty za przekazywane Austrii, a należące do ZSRR, kopalnie ropy i rafinerie, rząd austriacki dostarczy będzie Związkowi Radzieckiemu milion ton ropy naftowej rocznie w ciągu 10 lat, tj. łącznie 10 milionów ton.

Delegacja radziecka przyjmuje do wiadomości oświadczenie delegacji Austrii, że rząd austriacki będzie miał prawo dostarczyć Związkowi Radzieckiemu wymienionej ilości ropy naftowej w krótszym terminie. Ropa naftowa dostarczana będzie franco granicy austriackiej i nie będzie podlegała opłatom celnym.

2 Delegacja austriacka przyjęła do wiadomości wyjaśnienie delegacji radzieckiej, że przekazywane Austrii przez Związek

Radziecki przedsiębiorstwa i kopalnie naftowe obejmują również rafinerie i akcyjne towarzystwa handlu produktami naftowymi.

O PRZEKAZANIU AUSTRII AKTYWÓW DUNAJSKIEGO TOWARZYSTWA ŻEGLUGOWEGO WE WSCHODNIEJ AUSTRII

Strona radziecka przekazała Austrii wszystkie aktywa Dunajskiego Towarzystwa Żeglugowego, znajdujące się w Austrii wschodniej, włączając w to stocznię w Korneuburgu, statki i urządzenia portowe, za co rząd austriacki wypłaci Związkowi Radzieckiemu 2 miliony dolarów amerykańskich równocześnie z przekazaniem tych aktywów Austrii.

O HANDLU MIĘDZY ZWIĄZKIEM RADZIECKIM A AUSTRIĄ

1 Osiągnięto porozumienie w sprawie zawarcia między Związkiem Radzieckim a Austrią

układu handlowego na okres 3 lat, który zostanie automatycznie przedłużony, jeśli żadna ze stron nie wypowie go.

2 Osiągnięto także porozumienie, że między Austrią a Związkiem Radzieckim zawarta zostanie umowa o obrocie towarowym i płatnościach, przy czym ilość towarów będzie uzgadniana co roku.

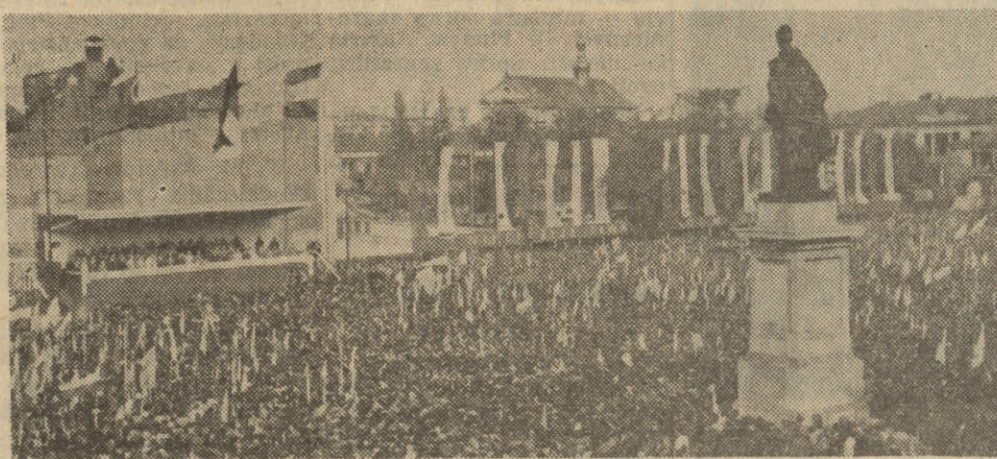
Sporządzono w dwóch egzemplarzach, każdy w języku rosyjskim i niemieckim, przy czym oba teksty mają jednakową moc. Na potwierdzenie powyższego niniejsze memorandum parafowali:

W imieniu rządowej delegacji ZSRR:

W. MOŁOTOW
A. MIKOŁAJ

W imieniu austriackiej delegacji rządowej:

J. RAAB
A. SCHAERF
L. FIGL
B. KREISKY



Dnia 14 maja 1955 roku odbył się w Warszawie na placu Dzierżyńskiego wiec ludności stolicy z udziałem delegacji rządowych uczestniczących w Warszawskiej Konferencji Państw Europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Na zdjęciu: fragment manifestacji.

Podpisanie austriackiego traktatu państwowego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wisko dopiero wtedy, gdy znany będzie punkt widzenia parlamentu austriackiego. Dodał on równocześnie, że w zasadzie nie opowiada przeciwko projektowi deklaracji, przedstawionemu przez delegację Związku Radzieckiego.

W tymże duchu wypowiedzieli się Pinay i Macmillan. Postanowiono, że delegacja rządu austriackiego przedstawi uczestnikom konferencji wstępny projekt deklaracji rządu austriackiego w sprawie neutralności.

Następnie uczestnicy konferencji przeszli do omawiania

problemy dotyczących procedury podpisania austriackiego traktatu państwowego.

Przyjęto propozycję szefa delegacji austriackiej Figla, aby podpisanie traktatu odbyło się 15 maja o godzinie 11.30 w pałacu Belvedere.

WIEDEN (PAP)

Dnia 15 bm. o godz. 11.30 czasu środkowo-europejskiego odbyło się w Wiedniu w Sali Marmurowej pałacu Belvedere uroczyste podpisanie przez przedstawicieli ZSRR, USA, Anglii i Francji oraz przez przedstawiciela Republiki Austriackiej austriackiego traktatu państwowego.

przewidującego przywrócenie praw Austrii jako państwa niezależnego i demokratycznego.

W imieniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich traktat podpisał: minister spraw zagranicznych W. M. Mołotow i ambasador ZSRR w Austrii I. I. Iljczow, w imieniu Zjednoczonego

Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii — minister spraw zagranicznych H. Macmillan i ambasador Wielkiej Brytanii w Austrii D. Wallinger, w imieniu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej sekretarz stanu J. F. Dulles i ambasador Stanów Zjednoczonych w Austrii N. Thompson, w imieniu Republiki Francuskiej — minister spraw zagranicznych A. Pinay i chargé d'affaires R. Lalouette, w imieniu Republiki Austriackiej — minister spraw zagranicznych L. Figl.

Przy podpisywaniu traktatu wygłosił przemówienie W. M. Mołotow, H. Macmillan, J. F. Dulles, A. Pinay i L. Figl. Po zakończeniu procedury podpisywania traktatu minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow, minister spraw zagranicznych Anglii H. Macmillan, sekretarz stanu USA J. F. Dulles, minister spraw zagranicznych Francji A. Pinay, kanclerz Austrii J. Raab, wicekanclerz Austrii A. Schaerf oraz minister spraw zagranicznych Austrii L. Figl powitali z balkonu pałacu Belvedere mieszkańców Wiednia, którzy zebraли się tłumnie w otaczającym pałac parku i na pobliskich ulicach.

Pojawienie się na balkonie przedstawicieli mocarstw, które podpisały traktat, przyjęte zostało przez mieszkańców Wiednia entuzjastyczna owacja. Owacja ta wzmogła się jeszcze, gdy W. M. Mołotow wyszedł ponownie na balkon pałacu. Długo rozbrzmiewały okrzyki na cześć Związku Radzieckiego i trzech mocarstw zachodnich — państw, które przywróciły niezależność Austrii.

Radość wiedeńczyków nie miała granic

W niedzielę o godz. 11.30 głośniki radiowe oznajmiły mieszkańcom Austrii o podpisaniu traktatu państwowego i przywróceniu Republiki Austriackiej suwerenności.

Uroczystość złożenia podpisów pod traktatem państwowym odbyła się w historycznym pałacu Belvedere w Wiedniu.

Na stole obok tekstu traktatu czekało na ministrów sześć złotych piór z wyrytą datą 15 V 1955 i słowem „Wien”. Każdy z ministrów zachował jedno pióro na pamiątkę, szóste zaś złożone zostanie w archiwach państwowych Republiki Austriackiej. Pełny tekst traktatu, liczący wraz z dodatkowymi dokumentami około 300 stron maszynopisu, oprawiony został w zieloną skórę.

Z chwilą, gdy głośniki radiowe i dzwony kościelne oznajmiły, że traktat państwowy został podpisany, otaczający pałac park rozbrzmiał okrzykami zebrawych tam i na sąsiednich ulicach wiedeńskich tłumów. Entuzjazm osiągnął szczyty, gdy na balkonie pałacu pojawili się ministrowie. Powiewano chorągiewkami o au-

striackich barwach narodowych, kapelusze fruwały do góry, śpiewano, wiewatowano i... płakano z radości.

Ulice, którymi przejeżdżali ministrowie i członkowie delegacji po opuszczeniu pałacu, przedstawiały taki sam widok. Nawet z dachów i kominów powiewano chustkami i chorągiewkami. Chodniki i jezdnie usiane były ulotkami, na których widniały napisy: „Niech żyje niezależna i neutralna Austria!”, „Związek Radziecki — przyjaciel Austrii!”, „Pozdrawiamy Związek Radziecki — wielkie mocarstwo pokoju!”.

Przezorni restauratorzy wiedeńscy przygotowali na ten dzień specjalny napój „cocktail pięciu państw”, sporządzony z rosyjskiej wódki, francuskiego wermutu, angielskiego dzinnu z dodatkiem amerykańskiej caca-cola i austriackiego wina. Wiedeńczycy twierdzą, że napój ten ma „smak wolności”. W cukierniach pojawiły się torty przystrojone sporządzone z lukru pięcioma flagami Związku Radzieckiego, Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych i Austrii.

Otworzyła się nowa karta w dziejach narodu austriackiego

Przemówienie W. M. Mołotowa na uroczystości podpisania traktatu państwowego z Austrią

WIEDEN (PAP)

Na uroczystości podpisania traktatu państwowego z Austrią pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

— Podpisanie traktatu państwowego z Austrią jest doniosłym wydarzeniem między narodowym. Dzień dzisiejszy to dzień radości dla narodu austriackiego. Jednocześnie wydarzenie to powitane będzie z wielkim zadowoleniem przez wszystkie narody dążące do zapewnienia trwałego pokoju i współpracy między narodowej. Układ, który dziś podpisujemy, przywraca suwerenność i niezależność demokratycznej Austrii. Otwiera on nową kartę w dziejach narodu austriackiego i w stosunkach między państwami Europy.

Austria deklaruje, że będzie przestrzegała stałej neutralności. Obok Szwajcarii w centrum Europy będzie odąd

istniała neutralna Austria. Rządy Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji wyraziły gotowość szanowania neutralności Austrii. Niechaj wolno mi będzie wyrazić przekonanie, że również inne państwa pójdą za ich przykładem.

Rozmowy, jakie odbyły się w kwietniu br. w Moskwie z austriacką delegacją rządową, której przewodniczył kanclerz federalny J. Raab, doprowadziły — jak wiadomo — do ostatecznego uregulowania problemu austriackiego.

W myśl układu, Austria została zwolniona z zapłaty odszkodowań. Jednakże ważne znaczenie miała w związku z tym sprawa b. mienia niemieckiego. Należy podkreślić, że również to zagadnienie uregulowane zostało na mocy porozumienia między czterema mocarstwami i za zgodą samej Austrii.

Rząd radziecki dąży do tego, aby nie odkładano nie tylko rozwiązania problemu austriackiego, lecz także rozwiązania problemu niemieckiego. Okazało się to jednak w obecnych warunkach niemożliwe do zrealizowania.

Rok 1955 jest rokiem ostatecznego uregulowania problemu austriackiego, lecz nie można powiedzieć, abyśmy w roku bieżącym posunęli się naprzód w rozwiązywaniu problemu niemieckiego. Wyłoniły się nowe przeszkody, które poważnie skomplikowały sytuację. Powstała groźba wskrzeszenia agresywnego militarystu niemieckiego, co zmusza milujące pokój państwa europejskie do podjęcia nowych kroków w celu zapewnienia swego bezpieczeństwa.

Związek Radziecki będzie również nadal dążył do tego, aby znaleźć drogę do uregulowania problemu niemieckiego w sposób pokojowy i demokratyczny, aby znaleźć taką drogę, która odpowiadałaby siusznym dążeniom narodu niemieckiego do przywrócenia jednolici Niemiec bez wskrzeszenia militarystu niemieckiego. Tylko takie rozwiązanie problemu niemieckiego w pełni umożliwi przywrócenie wolności i niezależności Niemiec jako zjednoczonego państwa, a jednocześnie przyczyni się do rzeczywistego utrwalenia pokoju w Europie.

Zawarcie traktatu austriackiego przyczyni się do rozładowania napięcia w stosunkach międzynarodowych i na tym polega jego szczególne znaczenie.

Wiadomo powszechnie, że między Stanami Zjednoczonymi, Anglią, Francją i Związkiem Radzieckim toczą się obecnie rozmowy w sprawie mającej się odbyć konferencji szefów rządów. Rządy wszystkich czterech państw wypowiedziały się już pozytywnie na ten temat.

Podpisanie traktatu austriackiego jest wydarzeniem o niezmiernie doniosłym znaczeniu międzynarodowym. Pomyślne zakończenie przygotowań do tego aktu jest jeszcze jednym dowodem istnienia możliwości uregulowania problemów międzynarodowych, które dojrzały do rozwiązania.

Przecież nie na drodze przygotowań do nowej wojny atomowej, nie na drodze takich lub innych awantur wojennych narody Europy i narody całego świata oczekują rozwiązania obecnych problemów międzynarodowych. Traktat austriacki świadczy wymownie o tym, że istnieje droga rozwiązania tych zagadnień, które idą w innym kierunku, które odpowiadają rzeczywistym dążeniom bezpośrednio zainteresowanych narodów, a jednocześnie interesom wszystkich innych narodów, niezależnie od ustroju społecznego ich państw.

Niech mi wolno będzie życzyć narodowi austriackiemu wszelkich sukcesów w dalszym rozwoju jego gospodarki i kultury narodowej oraz w rozwoju współpracy politycznej i ekonomicznej z innymi narodami, w imię utrwalenia pokoju w Europie i na całym świecie.

Podajmy im rękę...

Wleś, w której poznałem Florentynę, nazywa się Czmoń. Stąd jest 12 km do Sremu. Dokoła las. Za lasem kolej. Wleś przecina wstęgą asfaltu, biegnącego w jedną stronę do Poznania, drugą — na Stalnoogrod. Tędy kilka razy dziennie jeździ wygodny autobus. Na miejscu znajduje się siedziba gromadzkiej rady narodowej, szkoła, poczta, przed dwoma laty powstała tu spółdzielnia produkcyjna, po za tym w Czmońu gospodarze je kilkunastu kulałów, m. in. Chybki i Rumiński.

Obaj mają córki, moja znajoma Florka jest córką Chybki. Monika Rumińska, o której też będzie mowa w niniejszym artykule, jest jej serdeczną przyjaciółką.

Ze sprawą Florki i Moniki zapoznaje się w czasie rozmów w biurze Prezydium GRN, kancelarii szkolnej, sklepie i wreszcie w mieszkaniu Chybki.

Florka i Monika wbrew ich gorącemu pragnieniu nie należą do ZMP. Przed pół rokiem złożyły podania o przyjęcie do organizacji, prośby te zostały jednak załatwione odmownie. Na to „nie” dziewczęta rozplakały się... przykro im się zrobiło, że znalazły się poza nawiasem kolektywu młodzieży w ich wsi.

Obecnie dziewczęta znajdują się jakby na krawędzi, z jednej strony zagraża im przepaść, stoczenie się na pozycję wroga, który przeciw Czmońu jest i działa. Wróg ten podszeptuje perfidnie: „Takich, jak wy, nie potrzeba w dzisiejszej Polsce. Nie macie więc nic innego do roboty, jak czekać, aż coś się zmieni. Jeżeli boicie się szkodzić, to przynajmniej załóżcie ręce. Bezczyność jest wodą na nasz młyn...”

Z drugiej strony tej krawędzi — organizacja młodzieżowa, gromada, chłopci pracujący. Ze Moniki i Florki skłaniały się i skłaniają w naszą stronę, świadczy chyba oprócz zadeklarowania chęci przystąpienia do ZMP szczerzy zapał do pracy kulturalnej, współuczestnictwo w tworzeniu zespołu tanecznego, ochotnicza dekoracja sali na akademię z okazji 10-lecia sojuszu polsko-radzieckiego.

U Chybki byliśmy z ob. Szklarskim, — aktywistą gromadzkim i nauczycielem rosyjskiego w Liceum kórnickim.

Był już wieczór. Wielki czworokąt podwórza zamykały z trzech stron budynki gospodarskie, z czwartej dom mieszkalny. Gospodarze kończyli właśnie wieczerzę, a Florka uwiłała się ze ściereczką przy kubkach i talerzach. Siedliśmy potem w pokoju i gawędziliśmy o tym i owym. W rozmowie z rodzicami wyczułem z ich strony daleko idącą ostrożność, chociaż z pewnych niedomówień, wyrazu twarzy czy nawet na pozór niewinnych powiedzeń wynikało jasno: że nie są nasi, że mają stara mentalność, którą w danych warunkach pragną dostosować do wymogów dnia, przybierając kolor ochronny w pozorowanej akceptacji nowego.

Inaczej dziewczyna.

Florka na dźwięk słów „jak tam z waszą przynależnością do ZMP?” — przerwała na chwilę wycieranie a wesoła twarzyczka zaciągnęła się chmurą przygnębienia. Chciałaby tańczyć w tym zespole, ale wobec odmowy jakoś ta chęć ją odchodziła. A tańczyć lubi, nawet bardzo. Potem chwilę siedziała z nami w pokoju, biorąc jakby udział w rozmowie, a na te czy inne sceptyczne wyrażenia matki czy białoleńskie odniosła wrażenie, że najchętniej przyłączyłaby się do grupki ZMP-owców, stojących w towarzystwie Moniki w pobliżu budynku poczty, skąd dobiegał ich wesoły, młody śmiech.

I wtedy jeszcze lepiej zrozumiałem, że tej dziewczynie przeciw wychowanej w Polsce Ludowej w otoczeniu rówieśników z ZMP, obcą już była, przeżytkiem — jak lampa naftowa kopająca na ścianie — mentalność rodziców, wzdychających skrycie do czasów, które już nigdy nie wrócą.

Przewodniczący Prezydium GRN, ZMP-owiec Kowalski, powiedział mi:

— Ja uważam, że jeżeli my tych dziewcząt nie pozyskamy dla naszej pracy, to dusze ich zatruje wroga propaganda.

— A poza tym, po co mają się włączyć samopas? Należą zresztą tak jak inni młodzi do hufca SP, biorą udział we wszystkich jego zajęciach.

Podobnego zdania był tow. Szklarski:

— Przecież Florka i Monika są jeszcze młode, za 10 lat, ho, ho... Nasza spółdzielnia rozwija się, przybyszą nowi członkowie, rośnie świadomość ludzka.

A młodzież gromady Czmoń? Jest oczywiście za przyjęciem tych dwóch koleżanek do organizacji. Młodzi, jak to na wsi, znają się wszyscy od dziecka. Co kto robi, we wsi licząc kilkunastu mieszkańców widać doskonale jak na dłoni... To ostrzeżenie skierowane jest przeciwko każdemu, kto by zamierzał użyć młodzieży jako narzędzia do realizacji wrogich poczynań.

Jest jeszcze jeden aspekt

tej sprawy. We wsi istnieje, co w danym artykule tylko sygnalizujemy, niezdrowy jej udział na spółdzielców i nie-spółdzielców. Wyraża się to w pewnej izolacji spółdzielni od gromady, jej życia kulturalnego, zbiorowego. Np. na zabawy organizowane w szkole spółdzielcy przychodzą niechętnie. Mam wrażenie, że jednym z czynników rozluźniających więź spółdzielców z chłopami pracującymi są niewątpliwie kwasy w kole ZMP, żyjącym pod znakiem rozterek „przyjać nie przyjać”, załóż i zniechęcenia. Ta atmosfera „rozsypani” winna ustąpić miejsca scementowaniu, zaktywizowaniu koła, winna ją uzdrowić słuszną decyzja w sprawie Florki i Moniki, podjęta w myśl uchwały II Zjazdu ZMP.

Czesław Michniak

WZDŁUŻ I WSZERZ POLSKI

NA APEL BYDGOSKIEJ FABRYKI SYGNAŁÓW w sprawie oszczędności stali, odpowiadają coraz liczniej pracownicy wielu zakładów produkcyjnych. M. in. załoga Fabryki im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie zrzekła się z tegorocznych dostaw blisko 55 ton stali stopowej — cennego surowca, produkowanego po części ze składowanych po części z zagranicy. Robotnicy Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury im. Szadkowskiego (woj. krakowskie), postanowili zrzec się z dostaw na maj i czerwiec br. 70 ton wysokogatunkowej stali narzędziowej. — Czekamy na podjęcie inicjatywy Bydgoskiej Fabryki Sygnałów przez załogi zakładów produkcyjnych w woj. poznańskim.

Pocztówka z Gdańska

Widziałem „10-tysięcznik”

W Stoczni Gdańskiej rozpoczęto niedawno budowę statku towarowego o pojemności 10 tysięcy DWT — największego z dotychczas budowanych w naszym kraju; statku, rozmianami równego „Batozemu”.

Otoczony gęsto rusztowaniami wznosi się kadłub „10-tysięcznika” wysoko ponad otoczenie; przewyższając go tylko potężne dźwigi i suwnice, naprzeciw których taka maszyna, jak np. pracująca w Poznaniu koparka budowlana — wydaje się wprost dzieciną zabawką.

Korzystając z uprzejmości kierownictwa Stoczni Gdańskiej zwiedziłem też olbrzymią fabrykę okrętów, a w czasie krótkiej konferencji dowiedziałem się o niej wiele ciekawych szczegółów. Na przykład takich, że przy obecnym tempie produkcji co kilkanaście dni jeden nowy statek zjeżdża z pochylni na wodę, że po ukończeniu „10-tysięcznika” Stocznia rozpocznie również budowę statków — baz dla rybołówstwa dalekomorskiego, że dostawcami stoczni jest 275 zakładów w kraju i 75 zagranicą. To ostatnie jest dla nas szczególnie budujące. Przed wojną, po 20 latach niepodległości, zbudowaliśmy wprawdzie niewielką stocznia w Gdyni, na której w 1939 r. rozpoczęto budowę S/S „Olza”, niedokończoną z powodu wybuchu wojny, ale po pierwsze — statek ten był małej pojemności, po drugie — nasz „przemysł” stoczniowy (o ile takim nazwać można przedwojenny zakład gdyński) opierał się w decydującej mierze na dostawach zagranicznych maszyn i urządzeń okrętowych. Porównajcie tę skalę z dzisiejszym stanem, uwzględniając ponadto fakt, że wśród tych 75 dostawców obcych główną rolę odgrywają fabryki radzieckie i krajów demokracji ludowej...

W jednej z hal produkcyjnych stoczni widać jakas „przeprowadzkę”: zdemontowana część hali każe się domyślać zmian w ustawieniu stanowisk roboczych, a może wprowadzenia nowych maszyn. Stanowi to ilustrację walki stoczniovcw o większą wydajność pracy i obniżkę kosztów. Zadania na tym odcinku są niełatwe: w roku bieżącym wygospodarować mają 61 milionów złotych! Rozpoczął przed 2 miesiącami przygotowania do konferencji partyjnej — ekonomicznej dały już pewne rezultaty; analityczny przegląd stanowisk roboczych na wszystkich wydziałach stoczni pozwolił wprowadzić wiele zmian na lepsze. Zmiany te dały już 5985 tys. zł oszczędności.

A oto statek spuszczonej już na wodę, zamówiony przez Związek Radziecki. Na dziobie nazwa: „Ulianowski”. Wewnątrz — ostatnie porządki przed próbnym rejsiem. Stanisław Buczo — budowniczy (kierownik robót) na statku dwój się, aby w terminie oddać jednostkę do eksploatacji. W terminie i w najwyższej jakości. Kapitan statku Kowaleński, który już jest na miejscu i pomaga w robocie — to stary wilk morski — od dwudziestu lat pływa po morzach; nie ukryjesz przed nim najmniejszej nawet fuzerki. Na statku jest również inż. Łosiew, przedstawi-

ciel radzieckiego armatora — przedsiębiorstwa, które zakupiło statek. Ucinam z nimi pogawędkę.

— No, cóż — mówią — wasi stoczniovcy dobrze robią i coraz lepiej znają swój fach. Jeżeli się postarają, już w końcu tygodnia wypłyniemy na próbnym rejsie, a z końcem maja „Ulianowski” weźmie kurs na morza Dalekiego Wschodu...

Jeden więcej statek opuszcza Stocznia Gdańska. Za nim popłyną inne — przysparzając naszej gospodarce cennych dewiz.

K. BRZEZAŃSKI



Zdrowy rozsądek zabroniony

Lista organizacji amerykańskich, uznanych za „wrotowe” — donosi „New York Times” — powiększona została decyzją sekretarza departamentu sprawiedliwości USA do liczby 303. Wśród 21 organizacji, zamieszczonych na nowej liście proskrypcyjnej, znajdują się takie, jak „Pittsburski Komitet Walki o Swobody Obywatelskie”, „Kongres Bezrobotnych”, „Komitet Obrótców Pokoju w East Bay”, „Rada Obrótców Pokoju w Michigan”, „Organizacja Obrótców Pokoju w Syracuse”, „Związkowy Komitet Obrótców Pokoju”... itd.

Imperialistom amerykańskim wydaje się, jak widać, że w drodze zarządzeń faszystowskich zlikwidują zarówno dążenia obywateli USA do obrony swobód obywatelskich, czy głód wśród bezrobotnych, jak coraz silniejsze pragnienie pokoju. Przesłanki, na których opiera się tego rodzaju nadzieje, wyjaśnia objęcie listą proskrypcyjną pewnej organizacji, której nazwa brzmi: „Liga Zdrowego Rozsądku”...

Rzeczywiście. Zdrowy rozsądek, to dla imperialistycznych polityków prawdziwe niebezpieczeństwo.

WIES



ARTYSTYCZNE ZESPOŁY STUDENCKIE PRZED V MIĘDZYNAKODOWYM FESTIWALEM MŁODZIEŻY I STUDENTÓW

Na zdjęciu: fragment występu zespołu pieśni i tańca Akademii Medycznej w Lublinie. Zespół ten został wyróżniony podczas eliminacji centralnych w Łodzi.

CAF — fot. Szarfharc

notatnik kulturalny

A GDZIE POZNAŃ?

Starania poznańskiego środowiska o utworzenie pisma kulturalno - społecznego, nie przyniosły, jak dotychczas żadnych rezultatów. Tymczasem inne regiony dają sobie jakoś lepiej radę z przezwyciężaniem trudności organizacyjnych. Środowisko łódzkie po paru nieregularnych numerach „Łodzi Literackiej” rozpoczęło z dniem 1 maja wydawanie stałego dwutygodnika „Kronika”. W Olsztynie — z inicjatywy Komitetu Frontu Narodowego i Wydziału Kultury PWRN — ukazał się ostatnio pierwszy numer regionalnego miesięcznika społeczno-kulturalnego pt. „Mazury i Warmia”.

Czyżby instytucje odpowiedzialne za rozwój kulturalny w Poznaniu, nie doceniały wielkiej roli i znaczenia własnego regionalnego wydawnictwa?

„PRZYJACIÓŁKI” — NAGRODZONE

Młodzież szkół zawodowych posiada już własną piosenkę. Stało się to dzięki konkursowi, jaki rozpisany został swego czasu przez Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego. Czytelników naszych zainteresuje nie wątpliwie fakt, że wśród zwycięzców konkursu znaleźli się i poznaniacy. Jedną z dwu równorzędnych drugich nagród otrzymał młody poznański kompozytor Zygfryd Maciejewski oraz autorka tekstu, była spikerka rozgłośni poznańskiej — Barbara Sokalówna. Piosenka nosi tytuł „Przyjaciółki”. War to obecnie pomyśleć nad spopularyzowaniem piosenki wśród naszej młodzieży — chociażby narazie przez częste nadawanie jej w programie radiowym.

PROFESOR POZNAŃSKIEJ WSR — W BERLINIE

Na zaproszenie Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie wyjechała do NRD delegacja Polskiej Akademii Nauk. W skład delegacji wchodzi: dr Franciszek Krzysik — profesor SGGW w Warszawie, dr Leon Mroczkiewicz — dziekan i profesor Wydziału Leśnego

Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu oraz mgr inż. Juliusz Stachy.

Delegacja PAN weźmie udział w sesji naukowej, organizowanej z okazji 125-lecia istnienia Wydziału Leśnictwa Uniwersytetu im. Humboldta. Ponadto uczeni polscy zapoznają się w NRD z ośrodkami badań naukowych w dziedzinie leśnictwa.

WZNIOŚLE SŁOWA — TO MAŁO

Objazdowa wystawa poznańskiego oddziału ZPAP, która zdążyła zawędrować już poprzez Jeżyce i Grunwald na Dębiec, musiała nagle wrócić do swej bazy. Nie zobaczyła już robotnicze dzielnice prawobrzeżnego Poznania. Jak się okazuje, Wydział Kultury przy Prezydium MRN... nie ma dalszych środków finansowych na jej utrzymanie.

A przecież przed uruchomieniem objazdowej wystawy pełno było w MRN zapału i dobrych chęci, pełno też i wzniosłych słów na temat „kultura dla mas”... Czyżby na tym się akcja skończyła?

Traffic, żeby sam Związek Plastyków w Poznaniu miał jeszcze szukać nowych źródeł na pokrycie dalszych (niedużych zresztą) kosztów „objazdówki”. Uważamy, że tak pięknie zapoczątkowana impreza powinna być kontynuowana dla dobra i rozwoju naszej kultury. (thn)

WSRÓD WIEJSKICH CZYTELNIKÓW

Dużym zainteresowaniem robotników PGR województwa poznańskiego cieszy się Ogólnopolski Konkurs Czytelników Wiejskich. Do chwili obecnej do konkursu przystąpiło ponad 3500 robotników z PGR-ów tego województwa. Robotnicy ci organizują imprezy kulturalne propagujące czytelnictwo. Ostatnio 176 bibliotek przy PGR-ach w województwie poznańskim zorganizowało już wieczerzy dyskusyjne, wieczory wspólnego czytania itp.

Jestem nauczycielem...

Przerwa w lekcjach. Stoję w oknie i patrzę na dziedziniec, na gromadkę rozebranych dzieci chłopskich. Do kancelarii wchodzi listonosz. Gazeta. Na pierwszej stronie artykuły o Konferencji Warszawskiej. Rozumiem jej treść i cel. Doniosłe wydarzenie w walce ludzkości o pokój. Jakby z wewnętrznego nakazu wzrok kieruje się ponownie na dziedziniec. Myśl biegnie do sali obrad w Warszawie. Tam przecież toczy się walka o szczęście dzieci, o zapewnienie im warunków nieprzerwanej nauki; o możliwość spokojnej pracy dla nas wszystkich, dla całej ludzkości.

Sam przeżyłem okropności wojny. Uczyłem dzieci, którym w okresie okupacji wraży hitlerizm nie pozwolił kontynuować nauki. Widziałem, jakie one miały braki. Czyżby to wszystko miało się powtórzyć — tak jak chcą imperialiści amerykańscy i zachodni Niemcy? Czyżby miały nastąpić nowe zniszczenia dorobku ludzkiej myśli i czynu? Nie, po stokroć nie! Jestem gotów poświęcić wszystkie swe siły i zdrowie, a w razie potrzeby życie, by tym beztrośnie biegającym dzieciom polskim, wśród których są i moje własne, zapewnić jasną przyszłość.

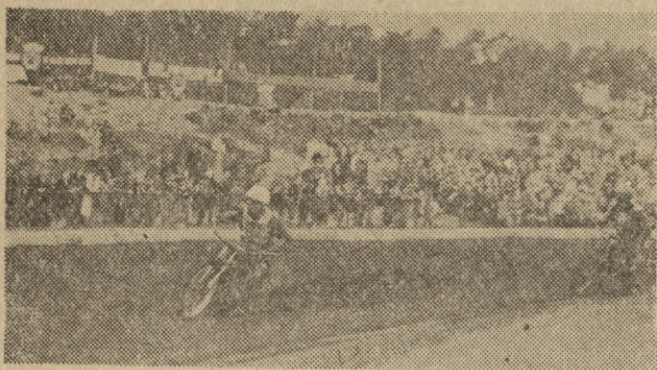
Ten sam cel przyswiecał uczestnikom Warszawskiej Konferencji. Wierzę mocno, że jej uchwały i postanowienia przyczynia się do odprężenia międzynarodowego, ostudzą ludobójcze zapały garstki atomowych szaleńców, magnatów nafty, żelaza i stali. Mam niezachwiana wiarę, że dzięki konferencji, dzięki konsolidacji państw, dzięki zjednoczonej woli narodów, dzieło utrwalenia pokoju na całym świecie zostanie zakończone zwycięsko.

STANISŁAW BARTKOWIAK

kierownik Szkoły Podstawowej w Zaborowie powiat Srem

Nasz fotoreportaż

Foto: K. PRZYCHODZKI



Pierwsze w tym sezonie wyścigi na torze żużlowym zgromadziły w gołęcińskim parku kilka tysięcy widzów, którzy byli świadkami zaciętych pojedynków. Do ostatniego biegu wazyły się losy zwycięstwa. Ostatecznie doskonała jazda Nowickiego, który nie poniósł żadnej porażki, przyniosła w ogólnej punktacji zwycięstwo w trójmeczcu o mistrzostwo wojewódzkiej ligi — poznańskiej Gwardii z 21 pkt., przed Unią (Leszno) — 17 pkt. i Startem (Gniezno) — 15 pkt.

Mimo niezbyt korzystnych warunków atmosferycznych, na starcie stanęło wielu młodych niestowarzyszonych nowicjuszy do ZMP-owskiego wyścigu kolarskiego.

Organizatorzy nie zdali jednak egzaminu. Start opóźniony został i tym razem o godzinę.

Nasz fotoreporter uchwycił moment z walki na trasie 75 km, z której zwycięsko wyszedł Jarosław Chrzanowski (Zryw-Poznań), 2:12.39, przed Frankowiakiem (Unia-Leszno) i Tomaszewskim (AZS-Poznań). W wyścigu na 25 km dla niestowarzyszonych wygrał Wierman — 43.26 min., przed Wysockim, a na tym samym dystansie dla kolarzy IV kategorii zwyciężył Pochylski (Zryw-Gniezno) — 42.08 przed Onderko (Kolejarz-Poznań) i Fujeckim (AZS).

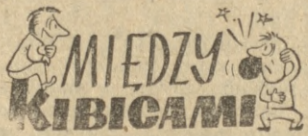


Hokej na trawie wszedł już w skład żelaznego repertuaru niedzielnej sportowej w Poznaniu, który jako najsilniejszy, obok Gniezna, ośrodek w kraju, posiada aż trzy zespoły pierwszej ligi i kilkanaście drużyn w pozostałych klasach.

Na zdjęciu: fragment z meczu poznańskiej Stali ze stalinogrodzkiego AZS, zakończony sukcesem gospodarzy 4:0. W pozostałych spotkaniach I ligi padły następujące wyniki: CWKS — Start (Gniezno) 2:0, Kolejarz (Poznań) — Sparta (Gniezno) 1:6 i Stal (Siemianowice) — Kolejarz (Gniezno) 2:1.

O puchar CRZZ

W meczu pływackim o Puchar CRZZ Stal (Siemianowice) pokonała w Poznaniu Stal — 73:67. Najlepszy wynik uzyskała Kleminska, która na 100 m st. dow. uzyskała — 1:15.4, a Cedro na 200 m st. klas — 3:14.9.



C o mówicie, redaktorze! To wspaniale!
— Doskonale!
— Oj, to słiznie!
— No, nareszcie!
— Jasny gwint — fajno jest!
— Dobrze, bardzo dobrze!
— Aaa, świetnie!
— Dziękuję, gorąco Wam dziękuję!
— Panie, wdechowa!
— Cudownie, na medal!
— Doczekaliśmy się!
— To jest wiadomość. To rozumiem!

Oto tylko niektóre z autentycznych okrzyków radości, jakimi darzyli nas czytelnicy „GŁOSU”, kiedy telefonicznie dowiadawali się, że na XII etapie do Łodzi polscy kolarze odnieśli swoje pierwsze zwycięstwo. Ileż w tych krótkich, urwanych zdaniach, szczerości, radości i wzruszenia ze spełnienia długo oczekiwanych sukcesów zawodników, przybranych w białoczerwone koszulki! Jeszcze nigdy aż tyle dni od startu nie musieliśmy czekać na pierwszy „polski” etap. I wreszcie, jak to lapidarnie określił jeden z „klientów” naszej telefonicznej służby informacyjnej, doczekaliśmy się.

Polacy awansowali w klasyfikacji drużynowej o jedno miejsce i zaczynają deptać po piętach zespołom: Bułgarii i ZSRR. Nie jest nawet wykluczone, że — jeśli i na ostatnim etapie polscy zawodnicy tak wyprzedzą te dwie drużyny jak wczoraj — mogą w ostatecznej klasyfikacji VIII Wyścigu Pokoju wywalczyć zaszczytne trzecie miejsce. — Nie jest wykluczone, ale — czy łatwe do osiągnięcia? O, nie. I Bułgarzy, i kolarze radzieccy na pewno uczynią wszystko, by nie pozwolić się wyprzedzić z zajmowanych pozycji. — Choć etap Łódź — Warszawa należy do najkrót-

Głos SPORTOWY

Głos SPORTOWY

Głos SPORTOWY

Nerwowy etap do Stalinogrodu

To był dla nas nerwowy etap. Pamiętając o serii zwycięstw sprzed dwóch lat, sądziliśmy, że na polskich szosach nasi kolarze zerwą się do ataku, że wykażą choć w części taką inicjatywę, jak Niemcy na swoich etapach. Tymczasem na

Na żużlu

Polska 41:24
CSR

W rozegranym we Wrocławiu rewanżowym spotkaniu żużlowym Polska wygrała z Czechosłowacją 41:24. Mecz odbywał się w bardzo ciężkich warunkach, przy nieustannie padającym deszczu. Po jedenaście bieżących stan toru nie pozwalało już na dalszą jazdę i organizatorzy zdecydowali przerwać mecz przy stanie 41:24 dla Polski.

Z rozegranych biegów 6 wygrali Polacy (4 biegi 5:1 i jeden 3:2 jeden Czechosłowacy 5:1, cztery zaś zakończyły się wynikiem 3:3).

Najwięcej punktów dla drużyny Polski zdobyła para Raniżewski—Kapała — 18 oraz Bonin—Teodorowicz — 12 pkt.

Dla CSR najwięcej punktów zdobyła para Lucat—Havelka — 12.

Indywidualnie najwięcej zwycięstw — 3, odniósł Kapała.

Piłka nożna

I LIGA

Kolejarz (Poznań) — Górnik (Radlin)	— 2:0
CWKS (Warszawa) — Stal (Sosnowiec)	— 1:0
Polonia (Bytom) — Włókniarz (Łódź)	— 1:2
Gwardia (Bydgoszcz) — Garbarnia (Kraków)	— 0:3
Gwardia (Kraków) — Lechia (Gdańsk)	— 1:3

TABELA

1. CWKS (Warszawa)	7	10	13:3
2. Stal (Sosnowiec)	7	9	6:1
3. Ruch (Chorzów)	7	8	6:5
4. Garbarnia (Kraków)	7	8	7:6
5. Włókniarz (Łódź)	7	8	7:7
6. Kolejarz (Poznań)	6	7	5:2
7. Lechia (Gdańsk)	7	7	6:4
8. Gwardia (Kraków)	7	6	7:8
9. Gwardia (W-wa)	7	5	14:13
10. Górnik (Radlin)	7	5	3:8
11. Gwardia (Bydgoszcz)	7	5	3:11
12. Polonia (Bytom)	6	4	5:11

II LIGA

Gwardia (Kielce) — Polonia (Leszno)	— 1:1
Budowlani (Opole) — Naprzód (Lipiny)	— 3:2
CWKS (Kraków) — Górnik (Bytom)	— 1:1
Górnik (Wałbrzych) — Cracovia	— 1:1
Tarnovia — CWKS (Bydgoszcz)	— 0:4

Spotkania międzynarodowe	
Ruch (Chorzów) — Ruda Hvezda (Bratysława)	3:2
Stal (Gdańsk) — Honved (Legeore)	1:5

trasie z Wrocławia do Stalinogrodu okazało się raz jeszcze, że w tym roku nie stać naszych reprezentantów na taki zryw, że po prostu nie mają siły, by w rywalizacji czołowych kolarzy europejskich nadawać ton.

— O, la, la! — wykrzyknął ze zdziwieniem Carlo Maruccci z „Avanti”, gdy doreczono nam w Stalinogrodzie oficjalne wyniki XI etapu. — Patrząc: w taką psią pogodę 200 km jechać z szybkością 40,7 km/godz. świetnie, świetnie! Przecież u nas w „Giro d'Italia” zawodowcy jadą 37—39 km, a na niektórych etapach jeszcze wolniej. Szkoda, że naszym kolarzom od dwóch lat rządzą trudności z wyjazdem. Wiele by na pewno z takiego wyścigu skorzystali.

Na trasie przebiegającej przez Śląsk — drzewa, dachy, kominy fabryczne, płoty obwieszone były kibicami. Na samym stadionie Unii zegar przypominał... grono. Nawet trzykrotnie ulewa nie zdołała ochłodzić rozgorączkowanych widzów. Każdego zawodnika ulica śląska witała tą samą burzą oklasków, nie wyłączając i Hindu-

sów... jadących przy świetle reflektorów.

Elek, to oczko w głowie publiczności całej trasy. Słychać było na ulicach silniejszy pomruk, gdy jechał mały warszawiak. Elek uśmiechał się błogo do wszystkich. Zresztą wydaje się nam, że był „najsłodszy” z Polaków.

Zasłużone zwycięstwo piłkarzy Kolejarza

Gospodarze tuż po gwizdku sędziego ruszyli do gwałtownych ataków. Górnicy z miejscy nastawili się na grę defensywną i w pierwszym rzędzie zaopiekowali się Aniołem. Tymczasem w kwintecie gospodarzy jest niemiernie groźny strzelec — Gogolewski. Otrzymał on jednak swego „opiekuna” dopiero od chwili, gdy w 16 min. gry nieoczekiwanym strzałem w lewy róg zmusił Budnego do kapitulacji.

Boks, kosz, siatka...

Trzydniowe walki „Pierwszego kroku bokserskiego” przyniosły ostateczne wyniki jedynie w pięciu wagach, w których mistrzowskie tytuły zdobyli: w wadze papierowej — Pińczak (AZS), w muszej — Dundera (Start — Szamotuły), w koguciej — Parol (Start — Poznań), w lekkośredniej — Janic (Start — Szamotuły), w średniej — ostrowski Kolejarz (Piła). W punktacji zespołowej prowadził AZS — 23 pkt. przed Startem (Poznań) — 18 p. i Startem (Szamotuły) — 10 pkt.

W półfinałowym turnieju koszykówki o mistrzostwo Polski juniorów w grupie poznańskiej pierwsze miejsce zdobył AZS (Poznań) przed Polonią (Bytom), Unią (Inowrocław), Zrywem (Nysa) i Spartą (Wałcz).

Po trzydniowych rozgrywkach półfinałowych w siatkówce drużyn męskich o mistrzostwo ZS „Zryw”, pierwsze miejsce zajął Poznań przed Szczecinem, Bydgoszczą i Nową Solą.

Najbardziej spieszył do Stalinogrodu syn ziemi śląskiej — Chwiendacz. Niestety, nie dogonił czołówki. Na stadionie — małe dziecko wręczyło Grzegorzowi bukiet kwiatów. Dzisiaj jego urodziny...

Ach ta służba informacyjna! Ileż rozczarowań i... śmiechu było na stadionie Unii! O Polakach, jakby na złość nigdy nie wiadomo nie konkretnego. W czołówce według informacji raz byli Łasak i Grabowski. W następnym komunikacie — Chwiendacz i Klabiński, a o Grabowskim i Łasaku — nie. Na końcowych kilometrach w czołówce składającej się z pięciu kolarzy rozpoznano Staszka Królaka. Potem Królak zniknął! Abrakadabra! Szukano go po wszystkich punktach informacyjnych, a znaleziono dopiero... na mecie.

Elek, to oczko w głowie publiczności całej trasy. Słychać było na ulicach silniejszy pomruk, gdy jechał mały warszawiak. Elek uśmiechał się błogo do wszystkich. Zresztą wydaje się nam, że był „najsłodszy” z Polaków.

Elek, to oczko w głowie publiczności całej trasy. Słychać było na ulicach silniejszy pomruk, gdy jechał mały warszawiak. Elek uśmiechał się błogo do wszystkich. Zresztą wydaje się nam, że był „najsłodszy” z Polaków.

8,8 sekund zabrakło Zatokowi do rekordu świata

W Choustce w sobotę, 14 bm. odbyły się zawody lekkoatletyczne. Zatokowi nie udało się zapowiedzianą próbą pobicia rekordu świata w biegu na 10.000 m. Uzyskał on czas — 29:03.0 (rekord — 28:54.2). Do 4 km Zatokę prowadził Ullsberger, który wycofał się z biegu. Do 7 km Zatokę uzyskiwał czasy, zapowiadające pobicie rekordu, jednak na następnych okolicznościach, wyprzedzając, zwolnił tempo. Zatokę twierdził, że biegła była zbyt sucha, a ponadto bieg odbywał się podczas silnego wiatru.

Udała się natomiast próba pobicia rekordu świata Doleżalowi w chodzie 2-godzinny. Uzyskał on 25:701.86 m, tj. o 106,86 m lepiej od rekordu.

XI etap

INDYWIDUALNIE

1. Van den Daele (Belgia)	4:54,21
2. Georgiew (Bułgaria)	4:54,51
3. Nyman (Finlandia)	4:56,07
4. Jensen (Dania)	4:56,50
5. Gouget (Francja)	4:57,02
6. Verhelst (Belgia)	4:57,16
7. Pedersen (Dania)	4:57,16
8. Biebielin (ZSRR)	4:57,16
9. Moiceanu (Rumunia)	4:58,24
10. Funda (NRD)	4:58,37
11. Klich (CSR)	4:58,41
12. KRÓLAK (Polska)	4:58,42
13. KLABIŃSKI (Polska)	4:58,42
16. CHWIENDACZ (Polska)	
(wszyscy w jednakowym czasie)	
39. GRABOWSKI (Polska)	5:01,56
42. ŁASAK (Polska)	5:03,09

ZESPOŁOWO

1. Belgia	14:51,19
2. Dania	14:52,58
3. Bułgaria	14:53,21
4. Francja	14:54,26
5. ZSRR	14:55,11
6. NRD	14:56,01
7. POLSKA	14:56,06
8. CSR	14:56,33
9. Szwecja	14:57,00
10. Finlandia	14:57,56

Po 11 etapach

INDYWIDUALNIE

1. Schur (NRD)	50:12,03
2. Vesely (CSR)	50:13,34
3. Brittain (Anglia)	50:18,14
4. Amell (Szwecja)	50:22,18
5. Wierszynin (ZSRR)	50:22,34
6. KRÓLAK (Polska)	50:22,52
7. Verhelst (Belgia)	50:23,04
8. Zabel (NRD)	50:28,19
9. Van Looveren (Belgia)	50:31,28
10. Pedersen (Dania)	50:31,41
16. Klich (CSR)	50:59,00
17. CHWIENDACZ (Polska)	51:01,24
32. GRABOWSKI (Polska)	51:41,42
43. KLABIŃSKI (Polska)	52:11,39
47. ŁASAK (Polska)	52:23,50

ZESPOŁOWO

1. CSR	150:37,19
2. NRD	150:51,38
3. Bułgaria	151:41,50
4. ZSRR	151:49,48
5. Belgia	151:58,54
6. POLSKA	152:00,51
7. Dania	152:31,36
8. Szwecja	152:40,03
9. Francja	153:08,01
10. Rumunia	153:42,19

Listy i ODPWIEDZI

Brak ogródka jordanowskiego na Łazarzu

W parku Kasprzaka jest plac wydzielony dla zabaw dzieci i na piaskownicę. Cały ten teren jest tak piaszczysty, że każda mama pielęgnująca swe pociechy, ma pełne pantofle brudnego piachu. Dzieci biegają, bawiąc się piłką, wznosząc tumany kurzu. Trzy skrzynki brudnego piachu, jak na naszą dzielnicę, to trochę mało. Sądzę, że starczyłoby tu miejsca na założenie ogródka jordanowskiego, którego brak nasi mały dotkliwie odczuwają. Od strony ulicy Śniadeckich jest co prawda taki ogródek, ale strażę go olbrzymia kłódka (ogródek

tylko dla przedszkola). Star sze dzieci — (nie z przedszkola) przechodzą po siatce drucianej, młodsze zaś podkopyują się pod siatką, by dostać się do niego. Sprawa ta nie wymaga komentarza, a fakty przytoczone mówią same za siebie. (1269)

Z. MAZURKIEWICZ
ul. Matejki

w innych LISTACH

OB. REDAKTORZE!

Będąc w przejeździe u rodziny w Poznaniu, zachorowałem nagle na zapalenie płuc. Stan mój był tak poważny, że umieszczono mnie w klinice przy al. Przybyszewskiego. Trochę opłakałem lekarzy i życzliwą atmosferę szpitala przyczyniły się do szybkiej poprawy mojego zdrowia. Toteż proszę złożyć serdeczne podziękowania lekarzom oraz personelowi kliniki.

Inż. TAD. GOEBEL
Częstochowa

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

J. Franciszek. — Jutrosia. Pracownik fizyczny nabywa prawo do urlopu wypoczynkowego po roku nieprzerwanej pracy w danym zakładzie pracy. Ponieważ nie przepracowałem Pan pełnego roku w zakładzie pracy, urlop wypoczynkowy, względnie odszkodowanie za nie wykorzystany urlop, nie należy się Panu. (1125)

M. F.

Pracownicy poszukiwani

2 tapicerów samochodowych zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Samochód”, Poznań, ul. Jackowskiego 49. Praca szczerowa, wynagrodzenie wg obowiązujących stawek dla spółdzielców. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje dział kadr. K1479

Skladacza ręcznego (zecera) i maszynistę zatrudni drukarnia. Dojazd do pracy pod Poznaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1466

10 agentów — sprzedawców lodów — zatrudni natychmiast. Zgłoszenia: PSS-Wschód, Poznań, Małejki 50. K1498

Wykwalifikowanych koszykarzy przyjmujemy. Dobre warunki zarobku. Zgłoszenia: Wytwórnia Wózków Dziecięcych Poznań-Zęgrze, ul. Ostrowska nr 111. K1489

Lakierników samochodowych, wykwalifikowanych i przyuczonych oraz **tokarzy wykwalifikowanych** przyjmują spiesznie Zakłady Motoryzacyjne w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43. K1502

Wysokokwalifikowanych hafeiarek, cholewkarza, krawców — poszukuje Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Regionalna”, ul. Taczanowskiego, barak 2. K1505

Model żeński i męski potrzebny. Zgłoszenia: Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastyknych Wydział Rzeźby, Poznań, ul. Jackowskiego 5/7. K1506

Księgowo-bilansistę do analiz ekonomicznych przyjmujemy zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1510.

Brygadzystów, robotników i kobiety do oczyszczania ulic, pałaców egzaminowanych i robotników do Spalarni Śmieci oraz monterów samochodowych i murarzy przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, al. Stalingradzka 69. Wszyscy wymienieni otrzymają deputat węglowy i odzież ochronną. K1504

Nieruchomości

Parcele, domki, wille, kamienice kupno sprzedaż, załatwia solidnie „Unifon”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 6586g

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach, polecam — poszukuje **Nowak**, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 6899g

Kamienice komfortowe ze składową, wille, domki, jednorodzinne oraz parcele poleca — poszukuje **Hinz**, Poznań, Piekary 19. 7483g

Domów, wille, parcel dla zdecydowanych nabywców poszukuje: **Prac**, Poznań, Szymańskiego 8. 7649g

Parcele budowlaną przy tramwaju kupię za gotówkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7904g.

Przyjemne w dzierżawę samodzielnie jednorodzinny domek, wille, z wygodami w Poznaniu lub w innym mieście województwa poznańskiego. Zgłoszenia: Franciszek Habrowski, Chorzów I, ul. Truharna 60. K1507

Wille 1/2 z wolnym dwupokojowym mieszkaniem, ogródkiem, 5 minut od tramwaju, 57.000 zł, sprzedam domek w Lubomiu, pokój, kuchnia z parcia 14 tysiącmetrowa, oddam w dzierżawę na dłuższe lata. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 7969g

Sprzedam domek w mieście po wiatowym, 28 km od Poznania, dogodna komunikacja. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 7704g.

Parcele 2382 m² (przy ul. Gnieźnieńskiej, Poznań — Wschód) sprzedam. Zgłoszenia: Janina Hoppel, Poznań Rataja 58. 7710g

Kamienice z kilkoma sklepami w centrum, wille z wolnym mieszkaniem, parcele 850 m², przy Stolecznej, Winogradach, Staroście, sprzedam: Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 7720g

Parcele do 1500 m², uzbudowana w Poznaniu lub okolicy, kupię wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7748g.

Morgę ziemi w Mosinie, sprzedam. Wiadomości: Poznań, Dzierżyńskiego 155/157 m. 3. 7782g

Wille z wolnym mieszkaniem. (Osiedle Grunwaldzkie), na dogodnych warunkach oraz na Górczynie, blisko kościoła, również polew, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 7804g

Parcele dwumorgowa, zadzwoniła, opłotowana (światła, rurociągi) przedmieście Poznań 115.000 zł, w Junikowie, 800—1600 m², opłotowane, zadzwoniła (altana), Sołacz 2.000 m², sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 7805g

Sprzedam domek z ogrodem (Naramowice). Informacje: Poznań św. Wojciecha 7 m. 15. 7844g

Wille pięciopiętrowa, solidnej budowy, cała wolna, z pięknym ogrodem owocowym. 5 minut od stacji w Puszczykowie, sprzedam Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 7863g

Parcele skanalizowana, przy trólebusie (Włogady), 60.000 zł, 1200 m² (Wola), 22.000 zł sprzedam. Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 7864g

Parcele budowlaną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7889g.

Wille przy tramwaju, z wolnym mieszkaniem, sprzedam właścicieli Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 7872g.

ZASADNICZA SZKOŁA PRZEMYSŁU MIĘSNEGO

Poznań, Śniadeckich 54/58

przyjmuje zapisy do klasy pierwszej — zgłoszenia w sekretariacie, III ptr., pok. 45 od godz. 12 — 18 K1516

Uwaga Działkowicze!

Altanki ogrodowe

polecają

hurtownie „Arged” w Poznaniu, Kaliszu, Gnieźnie i Lesznie

K1517

Spacerówkę chromowaną, mało używaną, sprzedam. Poznań, Jeżycka 5. 7734g

Maszynę do szycia z długim członkiem, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 39, front, suiterena. 7739g

Sprzedam wózek koszykowy, w dobrym stanie. Poznań, Dąbrowskiego 117a, m. 2. 7740g

Spacerówkę koszykową, sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 30a, m. 10. 7738g

Samochód malolitrażowy, w dobrym stanie, na bardzo dobrym ogumieniu, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7741g.

Jadalnię, dębowa, cieniasta, korzystnie sprzedam. Poznań, Junikowa, ul. Wykopy 8, m. 2, naprzeciw tuczarni. 7744g

Sprzedam ubranie granatowe, weliniane, tenis, nowe, na średnią figurę, ubranie popielate, weliniane, nowe, żakiet damski, nowy, na szczupłą, wysoką figurę, radio „Aga” w dobrym stanie, suknie ślubna, Poznań, Lampego 13, m. 5, I piętro. 7746g

Sprzedam deski podłogowe, radio 5-lampowe, Poznań, Sieneczna 21, m. 2, od godz. 17 do 19. 7747g

Maszynę do pisania, stolik, wózek - auto, kartony, tani sprzedam lub zamienię na maszynę do szycia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7749g.

Sprzedam motocykl „Zündapp” 4-cylindrowy, w bardzo dobrym stanie, automat do wyrobu koralioków Poznań, tel. 841-42, od godz. 15—17. 7750g

2 okna trzyskrzydłowe, nowe, oraz drzwi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7752g.

Piękną spacerówkę, wzór czeski oraz radio wysokiej klasy, sprzedam. Poznań, Grudzień 111, m. 2. 7758g

Szafę dębową, oddzielno-biblioteczną sprzedam, Poznań, Kwiatowa 5, m. 12. 7760g

Samochód czterodrzwiowy, ma litratowy, sprzedam. Poznań, Słusarska 13, m. 5. 7764g

Samochód osobowy, malolitrażowy, opony 750×20, przyczepki, cianki „Lanz Bulldozer” szwabskiej, części do samochodu „Tatra”, sprzedam. Poznań, Poznańska 6A. 7766g

Motocykl „Ilo” 125 cm, na chodzie sprzedam. Poznań, Opalenicka 39, m. 1. 7768g

Wózek - auto koszykowy, sprzedam. Poznań, Roosewelta 6/7, m. 3a. 7769g

Motocykl „Iawa” 250 cm, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7771g.

Ciało „Deutz” 28 KM, okazownie sprzedam. Mieczysław Waszak, Kalcakowo, nowa Wrońska. 7772g

Maszynę do szycia krawiecką (wózek), rower męski, nowy, sprzedam. Poznań, Karłowicza 16, m. 5. 7775g

Okazyjnie sprzedam radio „Lorenz” super, oraz motocykl NSU 200 cm, Poznań, Koswierska 14, m. 2, po godz. 18. 7779g

Radio AT - super, nowe, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiej 16, m. 13. 7783g

Motocykl DKW, 100 cm, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiej 16, m. 13. 7784g

Adapter uniwersalny, szafka, rower turystyczny, nowy, czeski sprzedam. Poznań, Żubkowskiego 7, m. 5, boczny dzwonek. 7822g

Ksiedzu Prob. z kościoła św. Rocha, Radzie Zakładowej, Współpracownikowi z Wyt. Octu i Musztardy, Kołegom. Współlokatorom oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojej żony, sp.

Pelacii Tyranowskiej

za złożone wieńce, kwiaty oraz wyraz współzucia, składam

serdeczne „Bóg zapłać”

8082g

mąż

Dnia 15 maja 1955 r. niespodziewanie zasnął w Bogu moja najdroższa żona, nasza matka, córka, siostra, kuzynka, szwagierka i ciocia, sp.

z Jaśkowiaków

Zofia Królikowska

przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm., o godz. 17 z kaplicy przy kościele w Swarzędzu.

W nieutulonym bólu i żałobie pograżeni mąż z córką, ojciec, siostry, bracia i rodzina 8078g

Ostrzega się

przed kupnem

arytmometru

Tholes nr 44885, który zaginął Wielkopolskim Zakładem Naprawy Samochodów Poznań-Antoniak, ul. Warszawska 349. K1515

Nowe

blachy piekarskie

ca 100 sztuk, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7946g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dywan 4,5×5, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Kniewskiego 24, m. 8, od godz. 15 K1514

Sprzedam projektor 16 mm, kufy podrózne, łóżko 2-osobowe, biurko szkolne, maszynę do pisania, Poznań, Strusia 8, m. 3. 7853g

Spacerówkę elegancką, sprzedam. Poznań, Przybyszewskiego 23, m. 4. 7785g

Samochód osobowy, DKW, sprzedam. Stelmazyk Szamotyły, Rynek 18, tel. 503. 7786g

Motocykl DKW, 200 cm, w dobrym stanie, sprzedam. Sobczak p-ta Nojowo, pow. Szamotyły. 7787g

Sprzedam siatkę parkanową, rury ocynkowane 1 1/4 cala. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7790g.

Radio „Stern” dwugłośnikowe, maszynę do podnoszenia oczek „Vitos”, pierwszorzędną, kliny spadochronowe, piec stałopalny, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7795g.

Rower damski i stół do maszyn do szycia, sprzedam. Poznań, Polna 3, m. 22 7797g

Pianina sprzedaje, kupuje. Magazyn Fortepianów, Poznań, Armii Czerwonej 39, w podwórzu. 7798g

Duże lustro sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 78, m. 3 od godz. 15—20. 7799g

Wózek - auto, sprzedam. Poznań, Sikorskiego 24, m. 6. 7800g

Pianino do ćwiczeń (1500 zł), sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 7801g.

Samochód „Horch” kabriolet, w dobrym stanie, z silnikiem dozwołonym do ruchu, sprzedam, cena przystępna. Gorzów Wlkp., ul. Mieszka 1 nr 15. 7803g

Maszynę do szycia, ręczną „Singer” sprzedam. Poznań, Calliera 14, m. 1. 7812g

Urządzenie do przerobu kaszy tatarskiej, jaglanej i kompotu olejni oraz różne narzędzia rolnicze, sprzedam. Donaj, Bułdy, poczta Orzechowo, nowa Wrońska. 7813g

2 konie, platformę, ogumiona, wagę decymalną, sprzedam. Poznań, Engla 15, od godz. 16—18. 7814g

Sprzedam wózek głęboki Cielik, Poznań, Libelta 14, m. 44. 7818g

Sprzedam wózek koszykowy, głęboki. Poznań - Dębice, Dzierżyńskiego 311, m. 1. 7819g

Wanne, piec do łazienki, kupię. Poznań, Szegalska 39, walciciele. 7823g

Sprzedam taksometr. Poznań, Engla 22, m. 1. 7824g

Maszynę do haftu „Singer” sprzedam. Poznań, Wiśniowa 66, m. 10, od godz. 8—13. 7826g

Sprzedam rower damski, 160 cm, żelazne. Poznań, Garbary 41, m. 5. 7834g

Sprzedam pianino, Poznań, tel. 626-20, od godz. 16—20. 7835g

Spacerówkę sprzedam. Poznań - Górczyn, Częstochowska 11, m. 1. 7837g

Dwa łóżka drewniane (orzech) sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 53, m. 2. 7839g

Sprzedam rower damski, nowy. Poznań, Wawrzyniaka 29, m. 5. 7846g

Ostrzega się

przed kupnem

arytmometru

Tholes nr 44885, który zaginął Wielkopolskim Zakładem Naprawy Samochodów Poznań-Antoniak, ul. Warszawska 349. K1515

Nowe

blachy piekarskie

ca 100 sztuk, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 7946g.

Samochód Fiat - Simca, 500, na chodzie, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, ul. Dąbrowskiego 15, m. 2, tel. 14-65, od godz. 9—15. 7722g

Sprzedam radio z adapterem. Poznań, Gwardii Ludowej 39, m. 25, w podwórzu, od godz. 18-21. 7723g

Radio „Stern” 2-głośnikowe, 8-lampowe, sprzedam. Poznań, Ratajczaka 20, m. 25. Informacje po godz. 16. 7725g

2 detki 19×400, sprzedam. Poznań, Fabryczna 29, m. 1. 7729g

Sprzedam radio „Syrena”. Poznań, Saperska 65, m. 4. 7845g

Motocykl „Mounet Gujon” 350 cm, 4 takt, sprzedam, cena 6000 zł. Poznań, Dąbrowskiego 87, w podwórzu. 7843g

Sprzedam kuchnię kaflową, przenośną, oraz radio 5-zakre sowe, z magicznym okiem. Poznań - Przedmieście Warszawskie, Kołska 8. 7850g

Pianino Seiler, koncertowe, zamienię na fortepian dobrej marki, ewentualnie za dopłatą. Poznań, Dąbrowskiego 44, m. 6. 7854g

Wózek dziecięcy, koszykowy, sprzedam. Poznań, Chudoby 11, m. 2a, w podwórzu. 7855g

Motocykl „Horex”. 350 cm, stan idealny, sprzedam. Szpakowski, Poznań, Dolna Włda 6. 7856g

Saksofon alt, Kohleria, trąbkę jazzową, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 7860g.

Bandonium nowe, marki „Arnold”, sprzedam. Sulot, Poznań, Rokossowskiego 36, m. 19. 7861g

Krowe młoda, cielną, sprzedam. Poznań, Droga Dębńska 11, m. 4. 7865g

Maszynę do szycia, pół krawiecka, bielidziarkę gotacyjną, sprzedam. Poznań, Jarochowskiego 58, m. 2. 7866g

Samochód odciełarowy, 750 kg, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Chwałkowski 1, m. 8, od godz. 17-18. 7868g

Sypialnię sprzedam. Sobczak, Poznań, Dąbrowskiego 64, w szatni stolarki, w podwórzu. 7869g

Radio „Stern” nowe, frezarki zegarmistrzowska, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 60, m. 7. 7870g

Szafę 4-drzwiową lub całą sypialnię, sprzedam. Poznań, Garbary 34, stolarnia. 7871g

Wanne kapielowa, biała, nowa do obmurowania, sprzedam. Poznań, Polska 63, za Ogrodem Botanicznym. 7874g

Spacerówkę nowoczesną, sprzedam. Poznań, Fabryczna 5, m. 17. 7875g

Westfalke emaliowana, kocioł 300 ltr., opone 650×20 sprzedam. Poznań, Sikorskiego 39, m. 7. 7876g

Suknie ślubna sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 67, m. 8. 7885g

Spacerówkę czeską, okazynię sprzedam. Poznań, Junikowska 7. 7886g

Piec gazowy „Junkers” do łazienki, sprzedam. Poznań, Śniadeckich 7, m. 1. 7910g

Sprzedam automat na gaz, wannę do łazienki. Poznań, Dolna Włda 4, m. 1. 7914g

Rower wielowłowy, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 361, m. 27. 7928g

Dnia 15 maja 1955 zasnął w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, przeżywszy lat 66, sp.

Ion Sus

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pograżona żona z rodziną

Poznań, Wawrzyniaka 26. 8107g

Dnia 15 maja 1955 zasnął w Bogu nasz ukochany ojciec, teść dziadek i wujek, sp.

Stanisław Kaźmierczak

przeżywszy lat 71

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżeni synowie i rodzina

Poznań, Jarocin, Gostyń, Radlin. 8108g

Już jutro początek ciągnięcia loterii

Dziś jeszcze trzeba kupić los

NA KTÓRY MOŻNA WYGRAĆ 120.000 zł

K1339

Sprzedam nowe ubranie, wizytowe. Poznań, Czesława 16a, m. 15, od godz. 16—18. 7913g

Psa rasowego, bernardyna, 9-tygodniowego, sprzedam. Poznań, Młyńska 12, m. 5, przed południem. 7927g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, 23 Lutego 6, m. 6 od godz. 15—17. 7932g

Wielki wybór bluzek i kape-luszy, również reperujemy pe-retki. Poznań, Fredry 3, m. 7, front, II ptr. 7934g

Sypialnię w dobrym stanie, korzystnie sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 41a, m. 23. 7935g

Wózek dziecięcy, koszykowy, sprzedam. Poznań, Kopernika 3, m. 6, od godz. 16. 7944g

Wózek - auto, koszykowy, w bardzo dobrym stanie,



„Społeczeństwo Poznania buduje swój Park Kultury i Wypoczynku” — oto hasło, które mobilizuje coraz większe rzesze mieszkańców miasta do szybkiej budowy wielkiego obiektu przy Łęgach Dębskich. W ubiegłą niedzielę do pracy stanęli w liczbie około 300 osób — żołnierze, którzy zamienili w tym dniu karabin na kłofy i łopaty i w ciągu kilku godzin zrównali znaczną część terenu położonego między Drogą Dębską a Dolną Wildą. Oto oddział oficera Tadeusza Pawłowskiego przy niwelowaniu terenu. Na pierwszym planie widzimy czwórkę przodowników wyszkolenia bojowego i politycznego: Stanisława Biskupa, Tadeusza Kujawickiego, Lesława Wilczyńskiego i Stanisława Jaworzewskiego.

87 łuczników na wojewódzkich mistrzostwach w Wągrowcu

Wojewódzkie mistrzostwo łucznicze III klasy okręgu poznańskiego zgromadziły zawodników Kolejarza, Stali, Budowlanych, Sparty i LZS. Zawody rozegrane zostały w

Z rozgrywek piłkarskich klasy A w Wielkopolsce

Na czele obu grup w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A okręgu poznańskiego prowadzą kolejarze.

Przedownik tabeli Kolejarz-Rawicz pokonał swego imiennika z Grodziska 1:0. Mecz dwóch drużyn Kolejarzy z Fabianowa i Kościana zakończył się sukcesem ostatnich 3:6. W pozostałych spotkaniach Sparta - Oborniki zwyciężyła Kolejarz z Piły 3:0, Gwardia Nowy Tomysl Unie-Stomil 3:2, druga w tabeli molińska Sparta wygrała ze swoją imienniczką z Góry Śląskiej 2:1 a Unia - Chodzież ze Stalą - Poznań 1:0.

W grupie II AZS pokonał Spartę - Poznań 2:0 oraz Stal-Pomei Spartę - Luboń również 2:0. Pozostałe trzy mecze zakończyły się wynikiem remisowym, Kolejarz (Jarocin) - Kolejarz (Ostrów) 2:2, Kolejarz (Krotoszyn) - Górnik (Kornin) 2:2 i Kolejarz (Sroda) - Start (Kalisz) 1:1. (x)



— Ognia! Ognia!

Trzaska nierówna palba karabinowa, a potem równocześnie, od razu kilkanaście huków zlewających się w jeden.

Trach!

Jak boli ta salwa, i ten nieznany, zwierzęcy ryk ranionego thumu. Znów ogień z łuf karabinowych. Tupią buty uciekających, jakby olbrzym dmuchnął na kupe zeschłych liści. Tylko kilku zostaje na placu. Leżą z rozrzuconymi beładnie rekoma, — jak który stał przed morderczą salwą.

Pań w wizytowym ubraniu, to przecież on sam, Karol Chorzęcki, prezydent policji w Poznaniu. Parzy w reku browning, więc go rzuca do kieszeni i nagle wydziera mu się spóźniona komenda:

— Nie strzelać! Nie strzelać!

Wachmistrze stoją z zacisniętymi dłońmi na kolkach. Lewa ręka czuje chłód lufy, z której oddano po dwa strzały. Kilku moccuje się z zacięciem karabinowego zamka. Klekocą metalicznie, aż wreszcie silnym szarpnięciem wyrwyją z komory gorącą, zlocistą łuskę, która z brzękiem spada na chodnik przed Zamkiem.

Pan Chorzęcki już nie widzi. Jest prawie nieprzytomny. Od strony św. Marcina biegna grupkami ludzie. Może lekarze. To już nie jego sprawa. Jak roboty wydaje rozkaz odejścia plutonów.

Krew odpływa mu z głowy. Czuje w głowie zionącą, przepastną pustkę. Starczym krokiem wraca do gabinetu ministra. Zdumiewa się, że ten ma słuchawkę przy uszach. Mówi do jakiegoś generała.

— Trzeba natychmiast! Bez zwłoki!

Ze złością ciska słuchawkę i szybko podchodzi do okna.

Na skrajach placu zbiera się od nowa, gotowy na wszystko choć bezbronny tłum. Wysuwa się poza granice chodników. Niektórzy zbliżają się do leżących, gdzie uwiłają się ludzie. Już przytęchła samochód i lekarze w białych kitlach. Minister odwraca się do prezydenta policji.

— Co pan wyprawia! — woła minister do Chorzęckiego. — W ten sposób, do diabła, możemy rewolucję wywołać. Proszę zo-

Na centralne eliminacje do Olsztyna

Za parę dni rozpoczynają się w Olsztynie centralne eliminacje wiejskich zespołów artystycznych. Z województwa poznańskiego udają się: zespół taneczny z Kąkolewa (powiat Leszno), zespół taneczny z Lutogniwa (powiat Krotoszyn) i solistka z Szelejewa (powiat Gostyń). Nasze zespoły popisywać się będą 24 bm. na scenie tamtejszego teatru. (jp)

W kilku wierszach

Przy Liceum dla przedszkolnek w Ostrowie Wlkp. powstała sekcja artystyczna, której zespół po raz pierwszy wystąpi 19 bm. w Domu Kultury. (J. K.)

Z Budziejewka do Miejska w powiecie wągrowieckim prowadzi polna droga, częściowo wysypana żużlem. Chłopi z Budziejewka chętnie umocniliby całą drogę, jednak nie posiadają żużlu. Zwracali się w tej sprawie do GRN w Miejsku i do Wydziału Komunikacji Prezydium PRN — lecz odpowiedź od stycznia br. nie nadchodzi.

Zainteresowanym instytucjom przypominamy o kłopotach Budziejewka. (W.)

Uprawa kukurydzy w powiecie wągrowieckim zajęły się głównie spółdzielnie produkcyjne, które obsiały nią 150 ha. Gospodarze indywidualnie przeznaczyli pod uprawę tej cennej rośliny 300 ha. Do konkursu na uprawę kukurydzy przystąpiły 242 gospodarstwa indywidualne i 22 spółdzielnie. Pow. Zarząd Rolnictwa, jak do tej pory, zbyt mało propaguje znaczenie kukurydzy. (Kdw)

Dni Oświaty, Książki i Prasy zostały zapoczątkowane w Krotoszynie capstrzykiem młodzieży szkolnej i harcerzy. W kilku punktach miasta urządzono stoiska z książkami. Loteria książkowa cieszy się dużym powodzeniem.

Program Dni przewiduje zorganizowanie wieczorów autorskich i kiermaszy książki. Uczniowie szkolni w Krotoszynie oraz we wszystkich miejscowościach powiatu postanowili sprzedawać książki, dostarczając je do domów. (fk)

W Miejsku, pow. Wągrowiec zakończyło się szkolenie sklepowych GS: Szczególny nacisk położono na towaroznawstwo, estetykę sklepów i dokumentację handlową. Kurs ukończyło 12 osób. Bardzo dobre wyniki uzyskały: Maria Kranz, Klara Modrak i Roman Jaroszyński. Podobne szkolenie zostanie przeprowadzone w Gołanicy i Damasławku. (W.)

baczyć jak się na nowo zbierają. Mówiłem: energicznie, ale nie żeby ludzi mordować.

Członek rządu nagle urywa. Widzi, jak Chorzęcki — słania się obok wysokiego krzesła, wspiera się oń, a potem osuwa na kanapę. Jest popielato szary.

— Panie Karolu! Co panu?! Proszę nie młdeć.

Przyciśnięty gwałtownie dzwonek alarmuje sekretarza, urzędniczek kancelarii, woźnego. Wpadają przez otwarte drzwi. Drżące ręce panny Zofii wydobywają krole sercowe z podręcznej apteczki i zemdłony odzyskuje po nich przytomność. Podparty ramieniem sekretarza siada. Już teraz wyraźnie słyszy słowa ministra.

— Panie Karolu, proszę się uspokoić. Czekaj nas jeszcze trudny dzień. Już lepiej?

Prezydent policji prostuje się i drewnianym, pozbawionym czucia głosem mówi:

— Ja... ja proszę o dymisję.

— Nie przyjmuję! Odmawiam! — denerwuje się minister.

Pani Teresa Chorzęcka siedziała w salonie swego szwagra. Trzymała na długim, ozdobnym łańcuszku srebrne lognon dyrygując nim przemowę*, jak kapelmistrz orkiestra:

— To wprost okropne, moja droga, jak dziś się traktuje społeczeństwo. Wyobraź sobie jak on nas przyjął. Prawie pół dnia siedziliśmy w kancelarii. Oficerowie nas potracali. Hrabina Skórczewska ze zdenerwowania podarła rękawiczkę. Przyjmował pułkowników i kapitanów, a nam rozkazano przez jakiegoś młodzieńczego chyłtka czekać.

Upiła trochę kawy z maleńkiej filiżaneczki.

— No i wtedy zaproponowałam opuścić kancelarię na znak protestu, ale książd inułat mnie powstrzymał. Thumaczył, że podobno naczelnik państwa ma wojskowe sprawy i wojna, wojna przede wszystkim. Co zrobić, czekaliśmy cierpliwie, a ten brutal krzyczał. Przez drzwi było słychać. Straszliwych wyrazów, nieparlamentarnych używał. W moim wieku rumieniłam się ze wstydu.

*) Wizyta u Piłsudskiego poznańskiej delegacji opiera się na autentycznym zdarzeniu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wydajność pracy wzrosła o 21 % Budżet powiatu zwiększony o 2 miliony zł

W ostatniej sesji budżetowej krotoszyńskiej PRN uczestniczył wiceminister kolei — Popielas. Rada zatwierdziła sprawozdanie z wykonania budżetu na rok 1954, który po stronie dochodów został wykonany w 103,5% z kwotą 24 066 290 zł, a po stronie wydatków 298,7% (24 032 247 zł).

Rok ubiegły przyniósł dalszy rozwój produkcji rolnej, chociaż w hodowli bydła i trzody chlewnej nie osiągnięto planowanych wyników.

W roku 1954 powstało w powiecie krotoszyńskim dalszych 19 spółdzielni produkcyjnych, tak że liczba zespołów gospodarczych wynosi o-

becnie 61, w tym 56 typu III i 5 typu Ib. W dziedzinie przemysłu, zwłaszcza terenowego oraz rzemiosła notujemy osiągnięcia wyrażające się wzrostem produkcji i usług. Globalna produkcja drobnej przemysłu i rzemiosła w porównaniu z 1953 rokiem wzrosła o 37%. Wzrost ten jest tym znaczącej, że osiągnięto go przy zwiększeniu zatrudnienia tylko o 2,1%, to znaczy, że wydajność pracy wzrosła o 21%. W roku ubiegłym uruchomiono 29 punktów usługowych, z czego 16 na wsi. Również w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej osiągnięto lepsze wyniki niż dwa lata temu. Zwiększyła się np. o 5% produkcja gazu i wody. Wzrosła też ilość wyremontowanych mieszkań.

Pojawiły się pierwsze chrząszcze stonki ziemniaczanej

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa

W woj. stalinogrodzkim i zielonogórskim znaleziono pojedyncze chrząszcze stonki na powierzchni ziemi. Jak wynika z obserwacji prowadzonych przez pracowników Instytutu Ochrony Roślin, chrząszcze stonki, zimujące w ziemi, zgromadziły się obecnie w górnej warstwie gleby, toteż po ustaleniu się ciepłej pogody należy oczekiwać pojawienia się tego szkodnika.

Doświadczenia lat ubiegłych wykazały, że zwalczanie stonki jest najbardziej skuteczne w początkowym okresie pojawienia się jej na powierzchni ziemi, zanim zacznie składać jajeczka.

W związku z tym pełnomocnicy rad narodowych do walki ze stonką powinni sprawdzić stan przygotowań do zwalczania szkodnika i dopilnować, aby jak najszybciej usunięte zostały istniejące jeszcze braki i niedociągnięcia. Służba rolna powinna dopilnować zakończenia dezynsekcji gleby preparatem HCH na zeszlorycznych ogniskach. Należy również rozpocząć systematyczne poszukiwania stonki na poletkach chwytynych, wyszukiwać samosiewy ziemniaków oraz w razie wykrycia pierwszych ognisk stonki, natychmiast je likwidować.

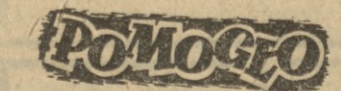
Chłopi, spółdzielcy, przodownicy ochrony roślin, pracownicy POM i PGR! Pamiętajcie, że terminowe i dokładne wykonanie zadań w walce ze stonką w okresie wiosennym decyduje o zabezpieczeniu plonów ziemniaka, o powodzeniu tegorocznej walki z tym groźnym szkodnikiem.

Runowo przykładem

W większości gromad powiatu wągrowieckiego powołano komitety do akcji sanitarno - porządkowej. Działalność ich jest jednak jeszcze na ogół słaba. Pewną aktywność wykazał komitet w Runowie, który w kwietniu zorganizował 8 odczytów i pogadankę dla ludności wiejskiej.

W gromadzie Runowo wiadać też uporządkowane podwórza, drogi i domy. W Sienniu młodzież szkolna wzorowo włączyła się do akcji i swoją pracą dała przykład całej gromadzie. Szkoda, że nie skorzystało z tego kierownictwo zlewni, której stan sanitarny pozostał jeszcze wiele do życzenia...

Powiatowy komitet akcji sanitarno - porządkowej powinien dołożyć wszelkich starań, aby we wszystkich gromadach nie tylko zostały powołane, ale również należycie pracowały gromadzkie komitety. (Kdw)



PZGS w Wągrowcu zapewnia, że po przeprowadzeniu trwającego właśnie remontu pieca piekarniczego — chleb będzie smaczniejszy.

Most w pobliżu torów kolejowych na drodze do Zaczisza koło Ostrowa Wlkp. zostanie wkrótce naprawiony. (A-430)

Zradiofonizowanie poczekalni na stacji w Skokach, pow. Wągrowiec nastąpi w roku 1956. (A-421)

Twórcy ludowi witają dziesięciolecie Polski Ludowej

Pod tym tytułem w niedzielę, 22 bm., o godzinie 9 zostanie otwarta wystawa w „Domu Chłopa” w Poznaniu przy ulicy Mickiewicza 33. W wystawie bierze udział 71 artystów ludowych. Przedstawia oni rzeźby, płaskorzeźby, obrazy, hafty. Ekspozycje są bardzo ciekawe i niewątpliwie zainteresują miłośników sztuki, a szczególnie uczniów średnich szkół plastycznych i słuchaczy WSSzPl. (jp)

Ruszyły nowe maszyny

Robotnicy Oddziału II Czarnkowskich Zakładów Przemysłu Terenowego w Kamieniu przeżywali w ubiegłą sobotę swój wielki dzień. Przejeli oni nowe hale produkcyjne wyposażone w nowoczesne maszyny. Hale zbudowano w rekordowym tempie, bowiem prace rozpoczęto pod koniec ub. roku. Na podkreślenie zasługuje ofiarna praca Andrzeja Kubisia, Romana Stepińskiego i Władysława Rychlika. Nie można też pominąć kierownika budowy Leona Garstki — znanego racjonalizatora. Załoga Zakładu z wdzięcznością mówi o pomocy udzielonej jej przez władze terenowe i miejscowych chłopów.

Robotnicy zobowiązali się mimo 3-miesięcznej zaległości spowodowanych budową, wykonać w terminie roczny plan produkcji.

Wrzeszczyński korespondent

Teatr w Gnieźnie dla mieszkańców wsi

Państwowy Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie wystawia dramat w 5 aktach Juliusza Słowackiego — „Maria Stuart”. W reżyserii Marii d'Alphonse. Dekoracje i kostiumy — Ewy Nahlik, ilustracja muzyczna dr. Jerzego Młodziejewskiego.

Ponieważ sztuka ta posiada 10 zmian dekoracyjnych, ze względów technicznych może być wystawiana tylko na dużych scenach.

Pragnąc jednak uprzystępnienie oglądania sztuki również i mieszkańcom powiatu gnieźnieńskiego oraz przyległych powiatów — dyrekcja teatru organizuje w niedzielę, 22 bm. o godz. 15.30 specjalne przedstawienie popołudniowe.

Ceny biletów ulgowych: 8,—, 6,—, 5,— i 3,— zł.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. Poznań. K-6-614

Genna inicjatywa załogi PSOW

W Przedsiębiorstwie Skupu Owoców i Warzyw w Czarnkowie powołano komisję do spraw obniżki kosztów własnych. Zadaniem komisji jest kontrola kosztów własnych przedsiębiorstwa. Jej powołanie było konieczne z uwagi na przekroczenie kosztów w roku ubiegłym i w I kwartale br. o 61 proc.

Wszystkie zakłady pracy powinny utworzyć podobne komitety stanowiące ważny czynnik walki o oszczędniejszą gospodarkę. (zd)

Dziwne, ale prawdziwe...

W ub. roku często mówiło się o słabej współpracy między LZS-ami a terenowymi radami narodowymi. Obecnie sytuacja uległa znacznej poprawie, co raz częściej rady umieją znaleźć wspólny język ze sportowcami. I tak w Tarnowie Podgórnym (pow. Poznań) GRN zastrzyżyła się w organizacji kolarskich raidów ZMP, a w Wierach (pow. Poznań) pomogła przy budowie boiska. Są jednak jeszcze w pracy rad przejawy całkowitego braku zainteresowania sportem i daleko posuniętego biurokratyzmu.

Najlepszy przykład — to stanowisko Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu w sprawie gruszczyńskiego LZS-u. Sportowcy Gruszczyńska, pozbawieni boiska, złożyli w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa przy Prezydium PRN wniosek o przydział terenu na budowę obiektu sportowego. Działanie to w grudniu ub. r. Po kilku miesiącach Wydział Rolnictwa i Leśnictwa raczył odpowiedzieć, że nie może rozpatrywać prośby sportowców, natomiast w ich imieniu musi wy-

stąpić tamtejsza spółdzielnia produkcyjna.

Drugie podanie, napisane w myśl żądań Prezydium PRN, zostało wystosowane z początkiem marca br. i do chwili obecnej sportowcy nie otrzymali żadnej odpowiedzi. Sprawa jest jasna, a przedstawione fakty nie wymagają jakichkolwiek komentarzy. Można tylko przypuszczać, że gdyby sportowcy oczekiwali na odpowiedź PRN to w br. na pewno jeszcze nie mieliby boiska.

W tym jednak „cały sekret”, że LZS-owcy z Gruszczyńska widząc, że ich sprawa zalewiana jest w żółwym tempie nie czekali na ostateczne rozstrzygnięcie, lecz przystąpili do pracy i dziś posiadają już własne boisko na... nieprzyznanej im terenie, który należy do Wiejskich Zespołów Uprawowych. Wobec faktu, który ujawnił biurokrację Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa PRN, nie pozostaje chyba nic innego, jak po wielu miesiącach oczekiwania... odpowiedzieć pozytywnie na prośbę sportowców. (l)